

Protokół Nr 9/12

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu odbytego w dniu 10 stycznia 2012 r. pod przewodnictwem Emilii Oleksa – Przewodniczącego Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego

Przed rozpoczęciem wspólnego posiedzenia Przewodniczący Komisji wskazali, że wspólne posiedzenie Komisji będzie prowadziła Przewodnicząca Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego - Emilia Oleksa.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Emilia Oleksa - o godz. 13.15 rozpoczęła wspólne posiedzenie Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i Komisji Rolnictwa i Budżetu. Przywitała członków Komisji i zaproszonych gości. Zgodnie z listami obecności na 15 członków obydwóch Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 14 członków Komisji tj. 7 członków Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego i 7 członków Komisji Rolnictwa i Budżetu, co stanowiło quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Listy obecności stanowią załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Spoza członków Komisji w posiedzeniu udział wzięli:

1. Barbara Polańska - Wójt Gminy
2. Wiesław Ochtabiński - Zastępca Wójta Gminy
3. Elżbieta Głowacka - Skarbnik Gminy
4. Jadwiga Frąckiewicz - kier. ZOSz. w Gzach
5. Janina Dąbrowska - dyr. PSP w Gzach
6. Danuta Ojrzeńska - dyr. PSP w Skaszewie
7. Anna Zalewska - dyr. PSP w Przewodowie
8. Agnieszka Domańska - dyr. PG w Gzach

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - przedstawia proponowany porządek posiedzenia:

1. Analiza funkcjonowania placówek oświatowych na terenie Gminy Gzy w roku szkolnym 2011/2012.
2. Perspektywa funkcjonowania szkół na terenie Gminy Gzy w kolejnych latach szkolnych.
3. Sprawy bieżące gminy.

Następnie zapytała, czy ktoś z członków Komisji chciałby wnieść dodatkowy punkt do proponowanego porządku obrad?

Na wniosek Przewodniczącej Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa porządek posiedzenia w brzmieniu jak wyżej został przyjęty przez aklamację.

Ad. pkt 1.

Wójt Gminy Barbara Polańska – jest 3 punkty, praktycznie te punkty zmierzają do jednego. Stoimy przed bardzo trudnym zadaniem. Ja zdaję sobie sprawę, że to temat jest trudny dla nas wszystkich. Dla mnie, dla Państwa radnych, dyrektorów i dla naszych mieszkańców. Ale ten temat był zapewne omawiany dużo wcześniej, że do tego dojdzie, że nie będzie nas stać utrzymać takiej ilości szkół w tej chwili z taką ilością dzieci jak jest.

Nie jest to tylko temat naszej gminy, temat jest ogólny w mediach. Do tego dochodzi, że jest coraz mniej dzieci. Koszty utrzymania coraz wzrastają. Dzisiaj czytała odnośnie subwencji naliczanej. Okazuje się, że ta, która była przekazana nam jest dużo, dużo zaniżona. Także wszyscy o tym mówią. Tylko nasi decydenci, no wiadomo wszędzie jest kryzys i pieniądze przekazują nam nie w takiej wysokości o jakiej byśmy mogli sobie chcieć. To jest to trudny temat. Z tematem tym zmierzyłam się już raz przy likwidacji Szkoły Podstawowej w Pękowie. Akurat wtedy byłam dyrektorem szkoły. Też była taka sytuacja, że trudny temat był Dzieci chodziły tylko z Pékowa. Trudno było też przekonać rodziców odnośnie likwidacji szkoły. Na dobrą sprawę mieszkańcy sobie zdali sprawę, że szkoła to jest ośrodek kulturalny, gdzie się spotykali wszyscy mieszkańcy i tak było, bo się spotykaliśmy. Z chwilą sprzedaży szkoły, niestety w tej chwili nikt nie ma wstępu, jest zagrodzone. Ale w tym czasie kiedy była likwidacja szkoły w Pékowie, była likwidacja szkoły w Starych Grochach była podobna sytuacja, jak w tej chwili. Trzeba było coś z tym fantem zrobić, żeby dalej można było dalej funkcjonować. W tej chwili my stoimy przed takim samym dylematem. To nie jest jej wymysł, ani wymysł Pani Skarbnik. Po prostu analizując budżet mówi otwarcie z pełną odpowiedzialnością. Jeżeli w tej chwili pozostawimy tak jak jest, to po prostu dla nas, dla naszej gminy być, albo nie być. Dalej, w takiej formie funkcjonować po prostu nie jesteśmy w stanie. Mało tego, że nie jesteśmy w stanie nic zrobić z inwestycji, bo ja nie mówię już o inwestycjach, ja mówię o bieżącym utrzymaniu dróg. Stoimy przed takim dylematem, przed takim olbrzymim problemem, z którym musimy się uporać i musimy rozwiązać. I po to dzisiaj jesteśmy. Jesteśmy wspólnie, żebyśmy razem rozsądnie przeanalizowali i stoimy naprawdę przed trudnym tematem podjęcia decyzji. Bo my dzisiaj tutaj, czy na następnym spotkaniu podejmiemy decyzję i z tą decyzją musimy wyjść do społeczeństwa. Jeżeli chodzi o analizę funkcjonowania, znamy dokładnie. Myślę, że Państwu r przedstawiliśmy tak uważaliśmy, żebyście podstawowe rzeczy Państwo mieli przed komisjami. Jesteśmy otwarci na wszelkie pytania. Jesteśmy po to, żeby wspólnie rozmawiać. Temat jest trudny i ja sobie zdaję sprawę. Ale w tej chwili naprawdę nie mamy innej możliwości jak po prostu podejść do z rozwagą, z pełną odpowiedzialnością do tego tematu. Wiele gmin, musi się z tym tematem zmierzyć. A wiadomo, dla rodziców, radnych, dla mnie to jest bardzo trudny temat. Wszyscy wiemy, że musimy coś z tym zrobić. Bo analizując nawet ilości dzieci w naszych szkołach, analizując wydatki, analizując stan zatrudnienia wszystko zmierza ku jednemu, nie stać nas na to w tej chwili na funkcjonowanie i finansowanie w takim zakresie jak finansujemy. Ja tutaj muszę to powiedzieć. Bo po ostatnich spotkaniach, po analizie, po rozmowach z dyrektorami szkół, jeśli chodzi o rok 2011 naprawdę poczyniliśmy oszczędności. Na dobrą sprawę może powiedzieć z odpowiedzialnością więcej oszczędności w szkołach nie da się zrobić. Bo są budżety doprowadzone są do minimum. I w tamtym roku, już rok cały, tak była prowadzona gospodarka finansowa w szkołach. Naprawdę bym bardzo chciała podziękować dyrektorom szkół, że było pełne zrozumienie i wszystkie sprawy jakie były poczynione, czy zmiana arkusza organizacyjnego, było wcześniej uzgadniane i po prostu więcej oszczędności poczynić się nie da.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Witold Czapliński – spotkaliśmy się w takim celu i nie ma tego co obwijać w przysłowiową bawełnę – w grę wchodzi likwidacja jednej ze szkół. I jest prośba, żeby pani dyrektorki uczulić, żeby nie wychodziły z tego z jakimiś emocjami, czy czymś. A przede wszystkim nie przekazywały do społeczeństwa, żeby nie było odzewu, żeby nie było tego typu, jak w przypadku szkoły w Skaszewie, że jest zaraz uruchomione. Trzeba mieszkańcom uświadomić to, że inaczej się nie da, że nie ma innej możliwości, że to jest jedyna droga, która prowadzi do utrzymania tej gminy, żeby jakoś funkcjonowała. A przekazywanie jakichś informacji, typu, że informuje się media, telewizję prasę, po co to wszystko jest. Myślę, że nie tędy droga. Trzeba uświadamiać, że chcemy, żeby gmina funkcjonowała, żeby tych pieniędzy starczyło nie tylko na oświatę. Wiadomo, że dzisiejsza oświata jest bardzo dobra dla dzieci. Nasze czasy są nie takie odległe są. Ale, czy nam kto kupił bilet miesięczny, czy było jakieś tam dożywianie? Nie było tego. Dzisiaj jest jeszcze taki luksus, że do szkoły nie takie odległości są duże. Na terenie gminy dzieci można rozwieść i to bezpłatnie. Bez obciążenia dla uczniów i dla rodziców. Ja myślę, że podejść w sposób logiczny do tego tematu. Żeby nie było jakiegoś krzyku, jakiegoś rwania sobie włosów z głowy tylko, żeby się to odbyło w sposób cywilizowany. Nie wiem, na którą szkołę padnie, ale jedna ze szkół musi być zreorganizowana na przykład, żeby były jakieś oszczędności, czy jakoś. Ja prywatnie swoje zdanie powiem, że ja tylko analizowałem dokumentację, którą dostaliśmy, no to ja, moim skromnym zdaniem, że wchodziłaby Szkoła Podstawowa w Gzach. Jak patrzyłem na wszystkie, Skaszewo, czy oddziały przedszkolne, tam jest więcej dzieci i Przewodowo. A PSP w Gzach, to.... A poza tym i warunki lokalowe w Gzach nie są za luksusowe, jeżeli chodzi o funkcjonowanie tych dwóch szkół. To jest takie moje zdanie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu Kazimierz Żebrowski – cóż da likwidacja PSP w Gzach? Budynek i tak zostanie. Dzieci, wiadomo, że ich nie dorobi. Ale Pani Wójt myśli o jakichś oszczędnościach. Jakie będą oszczędności, jeżeli zlikwidujemy PSP w Gzach? Ogrzanie zostanie, konserwacja zostanie, zostaną etaty sprzętaczek na pewno, konserwatora. To tylko odpadają nam wszyscy nauczyciele, czy część. No, a reszta wszystko pozostaje takie same. Ale ja bym wrócił na przykład jeszcze do tyłu. Nie likwidując budynku. Wiadomo, że najlepsze wyjście byłoby zlikwidowanie szkoły razem z budynkiem. Oszczędzamy na budynku, oszczędzamy na nauczycielach. Część wiadomo, którzy nie mogą pójść na emeryturę, czy inaczej, trzeba jakoś zagospodarować, żeby nikt nie miał do nas pretensji. Ale oszczędności jeszcze mogłyby być, zostawiamy wszystkie szkoły inne.

Tutaj wydaje mi się, że dobry przykład był w Skaszewie. Mam przed sobą razem ilość nauczycieli, ilość etatów. Jest 9 i ½ w Skaszewie. Chcę tylko porównać szkoły podstawowe, bo z gimnazjum nie ma żadnego porównania. Chociaż, też na pewno jest przerost obsługi i nauczycieli. Mamy 9 i ½ etatu w Skaszewie. Jest klas jest 6 plus oddział przedszkolny, czyli 7. Tyle samo klas jest w PSP w Gzach, tyle samo w PSP w Przewodowie. W PSP w Gzach jest 10,34 etatu, w PSP w Przewodowie – 12. Dlaczego tak jest? Przy tej samej ilości klas?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie Anna Zalewska – są 2 oddziały przedszkolne.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - to niech będzie 1 etat. Ile jest dzieci w oddziale przedszkolnym, że muszą być aż 2 ?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska – dzieci jest 28, a powyżej 25 dzieci oddziały przedszkolne się dzieli.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – jeżeli takich norm się będziemy trzymać, to wypada może zlikwidować 2 szkoły. Chodzi o woźnych, czy obsługę szkół. Obsługa szkół: PSP Gzy- 3 i ½ etatu, PSP Przewodowo- 8 etatów, PSP Skaszewo - 4 i ½ etatu. Myśli, że też można zejść do poziomu PSP Gzy tj. 3 i ½ etatu. Skoro w PSP w Gzach dadzą sobie radę. Już byłyby następne oszczędności.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska – są to sezonowi palacze, a poza tym dzieci jest znacznie więcej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – no to mimo wszystko, odliczając palaczy i tak zostaje 5 etatów administracji. Czyli, już by można poczynić jakieś oszczędności. W żadnej gminie nie ma już Zespołu Obsługi Szkół. Prowadzi rozliczanie VAT-em. Księgowy obsługuje ponad 100 podmiotów gospodarczych. Zatrudnia 2 osoby i da sobie radę. U nas w ZOSz jest 3 osoby. Wynajmuje się dodatkowo salę. Myślę, że w świetlicy wiejskiej w Gzach jest pomieszczenie i mogliby przejść. Nie byłoby następnego wydatku, byłyby oszczędności.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Joanna Świdorska – chciałabym też jeszcze jedna uwagę zwrócić, że obwód gzowski jest o wiele mniejszy niż obwód przewodowski. Wszędzie jest mało dzieci. Wtedy gdyby były te obwody porównywalne do siebie, też można byłoby w inny sposób do tego tematu podejść.

Wójt B. Polańska – obwody same nic nie zrobią.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – ja wiem o tym. Ale od razu są cyferki, są liczby i jest wskazanie na Gzy. Tym bardziej, jeśli chodzi o budynek. Budynek w Gzach nie jest odrębny od budynku gimnazjum. Wtedy, kiedy zlikwidujemy Szkołę Podstawową w Gzach wszystkie te koszty przejdą na gimnazjum i co wtedy?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - wzrośnie utrzymanie gimnazjum. Jest jeszcze dodatkowy atut. Mamy salę, z której by korzystałyby dzieci. A to, że się nie mieszczą, to uważam, że nie jest prawdą. Na początku zakładania gimnazjum, ile było dzieci w szkole w Gzach? Z tego, co się orientuje było ponad 300 dzieci.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – a w gimnazjum dzieci będzie teraz coraz mniej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – to nie ma żadnego problemu, żeby dzieci się nie zmieściły. Koszt dowozu, to czy autobus będzie jechał gdzieś tam, może skrócić tutaj. Jeśli w grę wchodzi likwidacja...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - weźmy pod uwagę stan wszystkich 3-ch budynków.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński – ale zobaczcie, kwestia jest jeszcze inna. Dzieci urodzone w latach np. 2004, 2005, 2006, 2007 itd. dochodzimy do roku 2016 np. sześciolatków. Dzieci z obwodu Skaszewa i Przewodowa jest dwucyfrowa liczba. A w Gzach jest 5, czy 6.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdarska – ale po likwidacji którejś np. ze szkół, to się wszystko rozłoży.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – ale jaki będziemy mieli zysk? Niech ktoś to przedstawi np. likwidując szkołę w Gzach, ile będzie oszczędności, w Przewodowie, w Skaszewie ?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdarska – właśnie o to chodzi. Trzeba przeanalizować wszystkie szkoły.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach Janina Dąbrowska – ja się zgadzam się tu , co powiedział Pan K. Żebrowski i Pani radna J. Świdarska z obwodu wyborczego Gzy odnośnie liczby dzieci. Jest podana liczba dzieci tylko z obwodu jej szkoły. Ale np. do PSP w Gzach chodzą nie tylko dzieci z obwodu szkoły w Gzach. Więc my dokładnie nie możemy tutaj mówić o liczbie dzieci. Bo my dopiero wiemy w kwietniu, kiedy robimy arkusze organizacyjne, jaka jest liczba dzieci taka na prawdę w danym roku szkolnym.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski - niech Pani dyrektor powie ile było deklaracji z obwodu szkolnego w Gzach, a ile było faktycznie. Chodzi mi o klasę „0” bo w 2006 r. jest urodzonych 6 dzieci.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – że w tej chwili nie mam książki ze sobą gdzie mam zapisanych dzieci.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski - pytam się, w tym roku przybyło do Pani dzieci z obwodu w Gzach?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – że z mojego obwodu jest 38 dzieci plus 16 dzieci spoza obwodu, czyli Ostaszewa.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski chodzi mi o klasę „0”.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – w klasie „0” jest 10 dzieci.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski - a ile z 10 dzieci jest z obwodu Gzów?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – wszystkie dzieci są z obwodu PSP w Gzach. Wyjaśniła, że w tej chwili w książce zapisanych jest 10 uczniów, a chodzi 4 uczniów. Czyli nikt tutaj nie powie np. że od 1 września z dziesiątki, która jest zapisana i chodzi 4 dzieci, dzieci dojdą. Bo dzieci chodzą do zerówki gdzie indziej, ale równie do I klasy mogą przyjść do PSP w Gzach. Dopiero na koniec kwietnia będę wiedziała, jaka będzie konkretna liczba , kiedy się kończy zapisywanie dzieci do szkoły. Więc dla mnie, tak jak ja będąc dyrektorem przez tyle lat, nigdy liczby te nie są aż tak bardzo wymierne, bo my nie wiemy do końca, które dzieci będą chodziły, a które nie będą chodziły. Są tu założenia i wypisy z Urzędu Stanu Cywilnego, ile dzieci, w którym roku się urodziło. Opieramy się na tych dzieciach, które chodzą w tej chwili. Nie możemy się oprzeć i podać liczby, ile będzie do końca kwietnia zgłoszonych dzieci, do zapisu do I klasy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Jacek Grochowski – ja myślę, że dwoje, czy troje, dzieci nie rzutuje na całość.

Wójt B. Polańska – jeśli chodzi o ilość dzieci, to są to dzieci ze statystyki, które są u nas zameldowane. Dokładnie wiemy, że są rodziny zameldowane, ale nie mieszkają. Kwestia 2, 3 uczniów, to chyba nie o to się tutaj rozchodzi. Część osób, które u nas, nie mieszkają i dzieci chodzą do innej szkoły, w zamian z innych gmin chodzą dzieci do nas. W sumie nie są to dziesiątki, tylko jednostki.

Odnosnie obwodów szkół obwody ustala Rady Gminy. Kwestia zmiany, przy tym założeniu nic nam nie zrobi, bo w jednej szkole będzie mniej, w drugiej więcej, ilość dzieci zostaje, ilość nauczycieli zostaje. Pod względem finansowym praktycznie jest to samo. Następnie utrzymanie PSP w Gzach, to są planowane wydatki poszczególnych jednostek oświatowych na 2012 r. Dane te wzięły się z wykonania budżetu za 2011 r. Bez remontów w Publicznym Gimnazjum koszty utrzymania wynoszą 111.299 zł. Koszty utrzymania są podobne we wszystkich szkołach, bo są tu tylko utrzymania koszty energii, opału i nic więcej. W związku z tym, że w PG jest największa powierzchnia koszty wynoszą – 159.000 zł. Pozostałe koszty są porównywalne, bo jest porównywalny koszt opału. Wracając do zatrudnienia w PSP w Przewodowie, są to palacze, którzy palą i w przeliczeniu, koszt zakupu węgla, koszt utrzymania palaczy jest porównywalny do kosztu zakupu oleju opałowego. Jeżeli chodzi o zatrudnienie obsługi był taki czas, że dla pracowników obsługi (woźnych) w szkołach był przelicznik, ile trzeba zatrudnić woźnych, żeby spełniać metraż i tak to było. W tej chwili jest to zniesione, ale zatrudnienie w szkołach zostało. Jeżeli chodzi o konserwatorów, konserwatorzy są zatrudnieni we wszystkich 3 szkołach. Można rozważyć ewentualnie, czy na cały etat, czy na mniejszą ilość etatu. Ale konserwator musi być, ze względu nawet na ogrzewanie. Mam teraz większą możliwość współpracy z konserwatorem PG, który do nas przyjeżdża do ogrzewania na olej. Teraz też wymienialiśmy jakąś czujkę, bo coś się tam zepsuło. No niestety, ta osoba jest po pewnym szkoleniu, ta osoba odpowiada za całość. W związku z tym, tutaj nie poczynimy niewiadomo jakich oszczędności. Kwestia zatrudnienia woźnych. Tak było, że była przypisana powierzchnia i stąd ta ilość. Nie wiem ile czasu to wstecz było. Etat administracji- w PSP w Gzach 0,5 etatu, w PSP w Przewodowie – 1 etat z tym, że pracownik który jest jeszcze jako obsługa w autobusie. Jeżeli chodzi o tę kwestię, my zatrudniamy i mamy przetarg na dowożenie. Tylko my nie zatrudniamy w autobusach opieki, a we wszystkich gminach opiekę w autobusach zapewnia gmina. Tak jest w sąsiednich gminach. U nas w tej chwili, część rodziców nie podpisała nam oświadczeń, bo gmina ma zapewnić opiekę. A tym bardziej jak będą dojeżdżały dzieci małe 5-cio i 6 –cio letnie, a już dojeżdżają. A jak będzie wymóg, będziemy musieli zapewnić w autobusach opiekę. Musimy tak rozwiązać dowożenie, że musimy zapewnić opiekę. Jeżeli chodzi o zatrudnienie nauczycieli ze spraw bieżących mamy zatrudnionych nauczycieli, którzy są na emeryturze i są zatrudnieni. Ja uważam, że w tej chwili jest sytuacja komfortowa. Bo gdybym zatrudniła wcześniej nauczycieli młodych, w tej chwili nie byłoby takiej możliwości. W tej chwili przy likwidacji szkoły pewna część nauczycieli miałaby zatrudnienie w innej szkole. Trzy osoby emerytów są zatrudnieni w PSP w Przewodowie, 3 nauczycieli jest zatrudnionych w PSP w Skaszewie no i są nauczyciele, których w tej chwili nie możemy zmusić, żeby odeszli na emeryturę, ale już są w wieku emerytalnym.

Jeżeli chodzi o Zespół Obsługi Szkół, bo też takie padło pytanie, to wynajmujemy pomieszczenie i płacimy. Bo w tej chwili nie ma takiej możliwości, żeby ...

Ten lokal, w którym znajdujemy się w tej chwili, jesteśmy na etapie przekazania dokumentów z przetargu odnośnie budynku, iż w tym roku kończy się nam termin płatności. Na dobrą sprawę GOPS, w dwóch pomieszczeniach też nie powinien mieć swojej lokalizacji, ponieważ jest to niezgodne z przeznaczeniem budynku. Dlatego też, dopóki nie minie okres, nie będziemy mogli w budynku wykorzystać tamtego pomieszczenia.

Sprawa się komplikuje odnośnie budynku po policji. W tej chwili nie mamy też własności tego budynku. Sprawa jest u Wojewody. Dokąd to potrwa, trudno powiedzieć. W sprawie tej już rozmawiałam. Bez względu na to, czy będzie decyzja, czy nie będzie, na wiosnę prawdopodobnie przeprowadzimy ZOSz, żeby nie płacić za wynajem, do pomieszczeń po policji. Ale tam nie ma tam światła i ogrzewania, są dodatkowe koszty. Likwidację ZOSz, też wcześniej rozważaliśmy. Jeżeli zlikwidujemy ZOSz, musimy powołać księgowych w szkołach. Nie ma innej możliwości. Oprócz tego, musimy być świadomi, że na 9.600.000 zł., 4.800.000 zł. to jest oświata tj. 50% budżetu. Ja nie dziwię się, że są takie opinie, że w ZOSz. są 3 osoby, Ale naprawdę analizując pracę, praktycznie gro, jeśli Panie dyrektorki się nie obrażą, ale sama obsługa finansowa szkół, no to jest Zespół. Wszystkie sprawozdania, wszystkie przetargi, to co się dzieje obsługuje 3 osoby. Jeżeli, kwestia rozważenia ewentualnie księgowych w szkołach, czy na 1/2 etatu, czy na etat. Aby powołać księgowego, musi mieć wykształcenie odpowiednie. Także ten temat, możemy się nad tym zastanawiać, bo ja myślę, że każdy temat powinniśmy analizować i rozważać. Ale najbardziej wiedzą o tym dyrektorzy szkół i mogą coś więcej powiedzieć. Ja ze swojej strony mogę tyle powiedzieć, że zawsze jak pamięta, że zawsze było ze strony społeczeństwa, że w urzędzie za dużo pracuje osób. Ale ja to mówię pod swoim kątem. Bo ja nie ucząc w szkole miałam takie wyobrażenie i rodzic ma takie wyobrażenie. Co ten nauczyciel, ma dziennik, ma ucznia i nic więcej. Dopiero wie, ile ma nauczyciel ile ma dyrektor jak sama była nauczycielem i dyrektorem.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - tak samo jest w biurach. Tak samo w administracji biurowej. Tak samo, co oni tam robią? Siedzą tylko.

Wójt B. Polańska - w tej chwili jest rozbudowana sprawozdawczość. Zresztą wiedzą Państwo radni ile dokumentów przygotowujemy, wąski zakres, na sesje, na komisje, ile osób jest zaangażowanych, a jest to naprawdę bardzo wąziutki zakres.

Nie wiem, czy odpowiedziałam akurat na pytania.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja jeszcze wrócę np. do woźnych. Szkoła w Gzach została pobudowana. Było zatrudnione 2 woźne. Od tamtej pory metrów tam nie przyrosło, a woźnych w tej chwili jest 5. Jakim cudem?. Może być na halę coś. Metrów nie przyrosło, skoro Pani Wójt mówi, że woźne były zatrudniane do metrażu.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Leon Pytel - hala jest duża.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - no możemy zmierzyć, ile ma hala metrów kwadratowych, a ile ma PSP. Czy potrzebne jest dwa razy tyle zatrudnienia?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie Danuta Ojrzeńska – moi przedmówcy mówili o warunkach pobytu dzieci w szkole. Musimy pamiętać o tym, że mamy obowiązek, finanse finansami, oczywiście jest to istotny aspekt naszego spotkania. Ale musimy też pamiętać o tym, aby dzieciom stworzyć godne warunki. Tutaj Pan Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski powiedział, że swego czasu było 300 osób w szkole w Gzach. Tak to pamięta. Była taka sytuacja. Tylko, czy te dzieci miały właściwe warunki? Pamiętajmy o tym, że na 1 ucznia powinno w sali lekcyjnej przypadać 2 do 2,5 m², od ok. 6 m³ powietrza. Więc musimy o tym pamiętać, żebyśmy stworzyli dzieciom godne warunki i przede wszystkim warunki zgodne z normami sanitarnymi. Na siłę, pewnie, że tak. Pomieścimy i 600 dzieci pewnie można by wprowadzić. Tylko, że te dzieci muszą mieć spełnione warunki, takie a nie inne. Poza tym, odległość pierwszej ławki od tablicy powinna wynosić minimum 2 m, żeby nie prowadziło to do zwyrodnień, do osłabienia wzroku. Żeby to dziecko normalnie mogło w klasie funkcjonować to takie normy muszą być spełnione. Musimy też pamiętać o normach sanitarnych. Na 1 ucznia w szkole, musi przypadać odpowiednią ilość sanitariatów i odpowiednia ilość umywalek. Musimy zapełnić ciepłą wodę. W tej chwili my to wszystko spełniamy. Wszystkie szkoły mają gorącą wodę. Także przez wiele lat my dążyliśmy do tego, żeby dzieciom stwarzać jak najlepsze warunki bytowe. I myśli, że nie możemy tutaj działać w przeciwnym kierunku i przeprowadzać dzieci z jednej szkoły do drugiej, aby tylko upchać, zacieśnić i dzieci te będą pracowały w warunkach, w jakich nie powinny pracować. Także miejmy to na uwadze. Poza tym, mówiąc o likwidacji szkoły musimy spełniać szereg tych procedur. Dzieci muszą mieć zapewnioną opiekę w czasie dowozu. Dzieci muszą mieć zapewnioną opiekę w czasie oczekiwania na ten dowóz. Więc, żeby zapewnić dzieciom opiekę, w czasie oczekiwania na dowóz, to dzieci zwyczajnie muszą gdzieś czekać. Musi być pomieszczenie przeznaczone na świetlicę. Musi być zapewniona opieka pedagogiczna. Także, moja delikatna sugestia może byłaby taka, jeżeli Państwo radni chcieliby odwiedzić szkoły i naocznie stwierdzić, bo na pewno nie wszyscy Państwo radni znacie warunki lokalowe w różnych szkołach, może byłoby właśnie dobrze zobaczyć szkoły i te warunki porównać. Mówiliśmy też o dowozie. Chciałaby zwrócić uwagę na 1 rzecz. Dowóz w naszej gminie na rok 2012 jest zaplanowany na 182.370 zł. Wydatki dla PSP w Skaszewie to ok. 16.000 zł. z 182.370 zł.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zdzisław Kaczorowski - niestety, w tym temacie nie będziemy bez emocji, na pewno każdy tutaj będzie rozemocjonowany. Pani Wójt wszystko powiedziała i to co powiedziała wszystko jest prawdziwe. Doszliśmy do takiej ściany, z której bez jakichś radykalnych rozwiązań, niestety funkcjonowanie gminy będzie coraz trudniejsze. Może, żeby troszeczkę tę dyskusję usystematyzować, spróbujmy patrzeć nie na doraźne korzyści wynikające z jednego, czy dwóch lat, ale patrzmy przekrojowo. Nie oszukujmy się, to nie o koszt utrzymania szkoły chodzi. Jak popatrzymy na liczby, to tutaj jedyne poważne oszczędności, to są z likwidacji etatów nauczycielskich. Reszta, to już w porównaniu z tym, to jest drobiazg. Może nie tak duży drobiazg, ale jednak mimo wszystko, to są zupełnie inne liczby. Zastanówmy się raczej w ten sposób, co nam przyniesie zamknięcie poszczególnych szkół.

Bo, to bardzo krótkowzroczne myślenie. Pamiętam kiedy tylko pojawiły się pierwsze informacje na temat likwidacji PSP w Skaszewie. Bardzo dużo sąsiadnych wójtów zwłaszcza z tego terenu przyległego, było bardzo mocno zainteresowanych naszymi dziećmi.

Bardzo blisko jest Strzegocin. Wójt Świercz przejawiał bardzo dużą aktywność w tym kierunku. Był gotowy nawet podesłać autokar nam. Również dzieci tam z okolicy Gotard, są bardzo blisko Gąsocina. Poza tym pamięta rozmowy rodziców. Oczywiście, że to były emocje. Pewnie część dzieci i tak trafiłaby do naszego gimnazjum. Ale ludzie mówili wtedy przynajmniej tak jednoznacznie, że pójdą tam, kto zaproponuje lepsze warunki i najprawdopodobniej nie do naszego gimnazjum. Zastanówmy się, jakie korzyści mamy z likwidacji PSP w Skaszewie. No mamy, wtedy mamy budynek do sprzedaży. To jest jedyna korzyść, tylko, czy to akurat najlepsze rozwiązanie. Natomiast musimy sobie zdać sprawę z tego, że tutaj chodzi o etaty nauczycielskie. Sam jest nauczycielem. Przykro mi, że jest w takiej sytuacji, że kiedyś będzie musiał tą rękę podnieść, bo są to moi koledzy, koleżanki. Ale, to wszystko, co mówi Pani Wójt jest prawdą. No o prostu musimy podjąć taką decyzję. Więc popatrz trochę bardziej szeroko. Te szkoły Przewodowo i Skaszewo są bardzo blisko. Tutaj nie likwidujemy tak naprawdę. Gimnazjum zostaje. Ta szkoła w Gzach była przygotowana na funkcjonowanie jednej szkoły, jeszcze o niewielkiej liczbie dzieci. Ja rozmawiałem kiedyś z Panem Kołodziejskim. On potwierdził, że PSP w Gzach miała być w momencie powstania gimnazjum wygasająca. Teraz nagle troszeczkę zmieniamy. Ja wiem, że to wszystko są emocje. Nie wysyłamy dzieci w kosmos, tylko dalej mamy prawo wyboru szkoły. I nie patrzymy, że zyskamy na siłę, gdzieś tam sobie podbierając dzieci jedno, czy dwoje. To nie o to chodzi. Chodzi o to, że trzeba zobaczyć, jaka będzie sieć dowożenia, jak możemy to rozwiązać, czy to nam przyniesie konkretne korzyści, czy będziemy może do tego dokładać? Musimy patrzeć po prostu w przyszłość. Nikt nam nie zagwarantuje, że nie będziemy musieli kiedyś drugiej szkoły zamknąć? To wszystko zależy od tego, jak ludzie będą tutaj żyli na naszej gminie. Jakie będą mieli warunki, czy będą chcieli mieć dzieci? Jeśli nie będą mieli pracy, to uciekną stąd, tyle dzieci, to tu będzie fikcja.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Leon Pytel
- jeżeli gmina nie będzie się rozwijała.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Skaszewie D. Ojrzeńska - ja jeszcze może słowo uzupełnienia tego, co powiedział Pan radny Z. Kaczorowski. Jak najbardziej, nawet sąsiednie gminy prowadziły wstępne rozmowy z rodzicami naszych dzieci, po to, żeby już te dzieci pozyskać. Rodzice mają prawie zapewnienie, że jeżeli będzie potrzeba, to autokar, który w tej chwili dojeżdża do Dziarna tj. 1 km od Skaszewa. Ten autobus pojedzie do Skaszewa, przejedzie przez Skaszewo, Szyszki, Słończewo, Gotardy i ładnie zbierze dzieci do sąsiedniej szkoły, do Strzegocina. Dalej, istnieje prawie stuprocentowe prawdopodobieństwo, że te dzieci również nie trafią do naszego gimnazjum. Bo pójdą albo do Świercz, albo do Gąsocina. Te dzieci będą po prostu podkupione i wtedy pod znakiem zapytania zostanie tutaj nawet funkcjonowanie gimnazjum. A w tym momencie, pewnie się nie pomyślę, jak powie, że jest stuprocentowe uczestnictwo naszych dzieci w gimnazjum.

Może na przestrzeni, tych kilku lat, kiedy funkcjonuje gimnazjum, może ze 3 osoby, które uczęszczały do Skaszewa, nie przyszły do szkoły w Gzach. Także są to potencjalni kandydaci, później do gimnazjum. I naprawdę istnieje ogromna obawa, że te dzieci po prostu nie trafią do gimnazjum naszego.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - mówimy cały czas o zatrudnieniu nauczycieli i co z resztą. Mamy jeszcze obsługę. Likwidując szkołę, założymy, że nie wiemy jeszcze którą. Bo w tej chwili wiemy, że w każdej szkole jest obsługa i to są pracownicy też nie młodzi. W tej chwili, tak samo jak i ja, Pani, czy Pan, który pracuje w obsłudze, teraz dostać taki papierek, to jest szok na pewno dla każdego i dla mnie byłby, że no jak to mam pięćdziesiąt parę lat, co dalej. Za młoda żeby iść na emeryturę, za stara, żeby ją ktoś przyjął do pracy. Więc, czy tutaj jakiś wariant społeczny Pani wójt ma przewidziany, że oczywiście z nauczycielami i oczywiście z obsługą też.

Wójt B. Polańska – tak jak wcześniej było właśnie powiedziane, że w naszych szkołach jest tyle etatów obsługi. No właśnie. Ja ze swojej strony analizując, mogłam wcześniej powiedzieć Pani dyrektor, proszę dokonać redukcji i zwolnić np. po 1 osobie. Jest 1 Pani w PSP w Przewodowie, która może odejść na emeryturę. A praktycznie w pozostałych szkołach, są w takim wieku, powyżej średniej, tak bym to określiła.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - czy np. w przypadku osiągnięcia wieku emerytalnego przez nauczyciela, nie ma możliwości zmusić, żeby odszedł na emeryturę?

Wójt B. Polańska – nie można zmusić nikogo, żeby odszedł na emeryturę, nie można.. Jest to tylko jego dobra wola. Na wcześniejszą emeryturę może odejść pracownik z własnej woli. Wtedy wybiera albo pracę, albo emeryturę. Pracodawca nie ma możliwości zmuszenia do tego pracownika, żeby wybrał emeryturę. Przy likwidacji szkół jest to inaczej.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - praktycznie 60 lat dla kobiety w tej chwili jest.

Kierownik Zespołu Obsługi Szkół w Gzach Jadwiga Frąckiewicz – dla nauczyciela jest 65 lat, niezależnie, czy to jest mężczyzna, czy kobieta. Dopiero wtedy dyrektor może rozwiązać stosunek pracy. Taki zapis w Karcie Nauczyciela jest.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - po 30 latach pracy nauczyciel może odejść, ale nie musi, po co to. Jedno drugiemu zaprzecza.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - nauczyciel przechodzi na emeryturę przykładowo sam, czy nie wie na jakiej zasadzie to się odbywa, ale później pracuje jeszcze na pół etatu w szkole. Na jakiej zasadzie to się odbywa? Korzysta z emerytury i pracy.

Wójt B. Polańska – u nas w PSP w Przewodowie są 3 osoby i w PSP w Skaszewie są 3 osoby takie. Likwidując te osoby, można byłoby w te miejsce zatrudnić nowe osoby. Ale dla nas w tej chwili to duży problem. Bo te osoby sobie odchodzą, mają emeryturę, a nie zwalniamy nauczyciela. A w te miejsce możemy właśnie zatrudnić nauczyciela z danej szkoły, do innej szkoły i tu ten czynnik można rozwiązać. W tej sytuacji tak jak powiedziałam, nie można nikogo zmusić nauczyciela na odejście na przedwczesną emeryturę.

Jeżeli jest w sytuacji likwidacji szkoły, nie ma znaczenia wiek, jest po prostu odprawa sześciomiesięczna i tyle. Tak jak na tych samych zasadach jak wszędzie. Tak samo z pracownikami obsługi, żeby przymierzać się do zatrudnienia, to musi mieć pewne wytyczne. W tej chwili działamy w powietrzu i nie może powiedzieć, że ...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - nie chcę powielać tego, co powiedziała Pani Wójt tylko podkreślę to wyraźnie. Sytuacja jest bardzo trudna i jeszcze z roku na rok może być trudniejsza pod względem finansowym. Zdaję sobie sprawę jako Przewodniczący tej Rady, że w tej kadencji trzeba podjąć stosowne działania. Chcemy podejmować te działania jak najbardziej prospołeczne patrząc na wyniki ekonomiczne. Nas dławi wynik ekonomiczny. Mam apel do Pań dyrektorów szkół, każdej ze szkół łącznie z gimnazjum o zastanowienie się w pierwszej kolejności. Ten temat trudny, niezmuszający, ale rozmawiający z tymi nauczycielami, którzy pobierają emeryturę, żeby mogli zwolnić miejsce pracy dla młodszych. To nauczyciele, którzy mają za co żyć. Można zatrudnić ewentualnie lub przenieść nauczycieli z innej szkoły oszczędzając. Ja nie mówię z imienia i z nazwiska, bo nie zna sytuacji, nie będę tego mówił. Jeszcze raz apeluję o rozważne podejście najpierw do Pań dyrektorów. To jest sprawa poważna. Musimy sobie jasno powiedzieć, albo będzie ta gmina istniała, albo za 3 lata nie będzie istniała.

Skarbnik Gminy Elżbieta Głowacka – ta sprawa oświaty w zasadzie już to się rozstrzyga od kilku lat i były wszczynane różne rozmowy na ten temat. Były przedstawiane pełne informacje jak się ma w stosunku do przyszłości i do perspektyw i Szanowni radni poprzedniej Rady byli zapoznawani. Nie mniej jednak te decyzje zostały odkładane. Niestety nadeszła chwila, kiedy Pani Wójt, my i Szanowni radni muszą podjąć taką decyzję. Bo to jest prawdą, że w przypadku jeżeli nie dojdzie do zmian strukturalnych, będziemy mieli bardzo poważne problemy w przyszłości. Nie możemy dalej takich kwot dokładać do budżetu oświaty. Ja, zresztą są Szanowni radni, niech sięgną do informacji lat poprzednich, informowałam Rok 2010 – 1.672.000 zł. było do subwencji dołożone, do wszystkich zadań oświaty. Rok 2011 – 1.886.000 zł., w roku 2012 r. - 1.872.000 zł. Są to kwoty, że na dzień dzisiejszy już i w latach przyszłych nie będzie nas stać dofinansować. Nie możemy się znaleźć w sytuacji, że nie będzie miała z czego wypłacić wynagrodzenia. Stracimy płynność finansową. Do tej pory korzystaliśmy z kredytów i na wydatki bieżące można było brać i to czyniliśmy. Dalej ustawa zabrania. Zablokowała i dalej będzie blokować Pan Minister Finansów, bo będą jeszcze w trakcie roku ogłaszane wskaźniki zadłużenia dla gmin, obliczane i są już przygotowywane takie materiały dla samorządów. Także no o rozwoju gminy tu nie ma mowy. Próbuje Państwo no tutaj różne te kalkulacje przedstawiać, jak chce każdy widzieć, ja rozumiem, każdy widzi swoją stronę. Ale w szkole biorąc Gzy, jeżeli mamy wynagrodzenie dla nauczycieli 700.000 zł. prawie 8.000.000 zł. same wynagrodzenia tylko nie doliczając jeszcze obsługi finansowej, przecież też pewne koszty do ucznia trzeba byłoby doliczyć. Dowożenia ja nie liczę. Przedszkole nie były liczone. Przewodowo – wynagrodzenia 1.000.000 zł., ogółem, szkoła Skaszewo - 730.000 zł. i Publiczne Gimnazjum - 1.400.000 zł. Jak dodamy, na wynagrodzenia brakuje nam ponad 400.000 zł subwencji oświatowej. Od 1.02.2012 r. już jest rozporządzenie dotyczące wzrostu składek rentowych o 2%, po stronie płatnika.

Nie mamy tego zabezpieczonego na dzień dzisiejszy w budżecie. Wzrasta 3,8% wynagrodzenie od 1.09.2012 r. , czyli koszty jeszcze się powiększą. No nie ma się co tu oszukiwać. Ta kwota w roku następnym będzie ponad 2.000.000 zł. nam przekroczy dofinansowanie oświaty. Jest tu z góry założone, że budżet państwa nam nie dofinansuje. Bo nawet kiedyś mieliśmy takie spotkanie była tutaj osobiście Pani Waligóra Dyrektor Departamentu, która zajmuje się oświatą w Ministerstwie Finansów. Było tu kilka gmin i rozmawialiśmy na temat sytuacji już wtedy, 4 lata temu. No i ja też zabrałam głos, odnośnie subwencji, dlaczego te co roku subwencje spadają, bo już wtedy dało się odczuć, że subwencje spadają. Panie dyrektorki też były na tym spotkaniu. Na tutaj mówi, to „proszę się zastanowić jaką macie sieć szkolną w swojej gminie, bo są gminy, które nie narzekają na subwencje i się wyrabiają i jeszcze nie wykorzystują. A skoro wy macie taki ful wypas i chcecie dokładać, to proszę bardzo”. Ich nie obchodzi w zasadzie, to co się dzieje w terenie, jaka jest sytuacja, że gmina jest rozległa, że może konieczne byłoby rzeczywiście pozostawienie tej szkoły ze względu na teren danej gminy. Po prostu rządzi ekonomia. I przeliczana jest subwencja, na tyle ile oni mają środków, przeliczają algorytmem. Wszyscy mówią, że subwencja jest niedoszacowana, tylko nikt nam nie chce tej subwencji zwiększyć. Odnośnie likwidacji szkoły w Skaszewie, która była wcześniej dyskutowana, z danych wynika, że dzieci jednak przybywa. W Przewodowie też. Najmniej liczna jest niestety szkoła w Gzach i chyba najbardziej by było... Nie wiem, na pewno opinia społeczeństwa będzie zależna od tego jak my będziemy rozmawiać. Ale, to nie jest możliwe dalej finansowanie w takiej wersji. Bo dojdzie do tego, że my już nie będziemy mieli pieniędzy na wypłatę nauczycieli i wszystkich innych pracowników. Bo dokładanie z roku na rok 1.800.000 zł., 1.900.000 zł.. Ja myślę, że ok. 2.000.000 ma być na drugi rok, żeby dołożyć z budżetu na oświatę, będzie mało. Bo w tamtym roku były poczynione naprawdę spore oszczędności rzeczowe w związku z tą zimą, że nie było mrozu i zostało oszczędności na paliwie. Ale to dalej, po prostu nie będziemy mogli utrzymać wszystkich tych jednostek oświatowych. Zwalnianie pojedynczych osób nauczycieli, czy obsługi, czy nawet powołanie nt. gdzie była mowa odnośnie Zespołu Obsługi Szkół, więc musi powstać w każdej jednostce obsługa finansowa. Więc trzeba kupić komputer, programy. Bo teraz wszystko wymaga przekazania komputerowo. Więc to jeszcze wyższe wyszłyby koszty jak w chwili obecnej. Na pewno to jest bolesne. Ale w tej sytuacji musicie Państwo podjąć jakąś decyzję konkretną wybierając jedną z tych szkół. No tam uważam, gdzie jest najmniej chyba liczebna. Bo to się daje, finansowo jak się przedkłada. To niestety no to 16.000 zł. wyszła szkoła w Gzach utrzymanie, subwencja 8.391 zł, czyli dwa razy tyle. No statystycznie jak liczymy, to w każdej szkole statystyka jest taka sama, czyli w sumie jeżeli bierzemy to tam odchylenia są w każdej szkole na pewno, będą, bo tak jak tutaj Pani dyrektor mówiła. Oszczędności na pewno zostaną. Bo tutaj jak mówili przedmówcy i Pani Wójt mówiła, główną gro są niestety wynagrodzenia. Same wskazują tutaj kwoty pokazane w poszczególnych szkołach, że co my tutaj mamy, bardzo mały procent rzeczowe utrzymanie. Bo my też ciągle przez kilka lat nie możemy tak istnieć, żeby nie było nic remontowane. To jest niemożliwe, bo w każdej chwili może coś tam paść, nastąpić jakiś remont konieczny i z tyloma placówkami oświatowymi, po prostu nie damy rady.

Wójt B. Polańska – odnośnie przeliczenia na 1 ucznia, u nas 8.391 zł., ale jak słyszycie programy, bo się nad tym zastanawiała, tam jest niecałe 5.000 zł. się mówi w telewizji, że jest subwencja na 1 ucznia. U nas tą się bierze, bo jest ze względu na wskaźnik G i jeszcze mamy nauczania indywidualne i stąd się bierze 8.391 zł. Bo media, podają, że w przeliczeniu na 1 ucznia jest niecałe 5.000 zł., a ma być, że koszty wzrastają ponad 5.000 zł. Czyli tu jest ta rozbieżność. Jak radni i dyrektorzy słyszą w telewizji, tam się mówi, że w granicach 5.000 zł jest w przeliczeniu na 1 ucznia.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska - słucham tego wszystkiego i rzeczywiście emocje są. Ale emocje nic tu nie dadzą. Bo jaką decyzję radni podejmą, do takiej dyrektorzy muszą się ustosunkować. W zeszłym roku było Skaszewo, w tym roku z tego co widzi pada na Gzy, ze względu na liczbę dzieci. Pani Wójt mówiła, że emerytów Skaszewie jest 3-ch, w Przewodowie - 3-ch. Nie wie jacy są to emeryci, nie wie jakich przedmiotów uczą. U niej jest nauczycieli 9 pełnozatrudnionych plus 3 i ½ etatu obsługi. Czyli oszczędność by była na...Jeżeli zakładamy, że 3-ch emerytów w Skaszewie, 3-ch emerytów w Przewodowie, czyli 6 nauczycieli, może by została przeniesiona na stanowiska, jeżeli będą odpowiadały kwalifikacje tymże nauczycielom. Więc w tym układzie, z 9 zostaje 3-ch, któryby zostali bez pracy plus obsługa, przy całkowitej likwidacji szkoły. Więc, czy to jest aż tak wielki koszt oszczędności, na tych osobach, które po prostu zostać bez pracy? U niej 2 osoby, może kwalifikowałyby się do pójścia na emeryturę, z tym, że też nie muszą iść na emeryturę. Poza tym, nie wie czy akurat zostają ludzie bez pracy w wieku już dobrze średnim. Bo u niej nie ma kadry młodej nauczycielskiej, gdzie by ludzie mieli 30 lat. Są to ludzie powyżej 40 lat. No więc, tak się zastanawia właśnie, jakie te będą koszty oszczędności na Gzach? Gimnazjum zostaje. Budynek zostaje. Liczba dzieci w gimnazjum 2013/2014 maleje, 2014/2015 maleje, 2015/2016 maleje. Więc koszty utrzymania, które teraz rozkładają się na szkołę podstawową, będą wyższe koszty utrzymania gimnazjum w Gzach. Więc te koszty utrzymania budynku myśli, że tutaj wiele nie zmaleją. Bo osobiście nie analizowała dokładnie poszczególnych rzeczy, na czym wymogły one zmaleć. Słuchając wszystkich wypowiedzi i tych analiz, no to tak właśnie mówi, że ewentualnie jeżeli... Jeżeli, nauczyciele z Gzów zostaliby przeniesieni do innych szkół, to bez pracy zostaje 3-ch, może 4-ch nauczycieli. Czy te koszty są aż tak ogromne, że zaważą na budżecie gminy? Ona po prostu głośno analizuje tą sytuację, Jest dyrektorem i ma prawo też powiedzieć. Więc koszty utrzymania budynku zostają, ogrzać budynek trzeba będzie. Bo nie może funkcjonować góra, kiedy się dół zakreści. No, może oszczędności trochę na prądzie. Głośno myśli i przekazuje głośne myśli, które w tej chwili jej się nasunęły, słuchając tego wszystkiego tutaj. Bo wskazuje tutaj liczba dzieci, że jest najmniejsza liczba dzieci, u niej w Gzach.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - właśnie, to co Pani dyrektor o tym mówi, to przy 38 uczniach, na 1 nauczyciela będzie przypadało tylko 4 dzieci.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – w I klasie w 2012 r. będzie 4 dzieci, jeżeli wszystkie będą chodzić. A wszystkie na pewno nie będą chodzić, jeżeli będą wszystkie szkoły. Ale na pewno nie będą wszystkie chodzić do Gzów, ona to wie.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – nie będą chodzić, bo tak...

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – i zostanie pewnie 2 dzieci, a klasa, czy jest 1 nauczyciel, czy jest 1 uczeń, czy jest 20 uczniów, to zostanie taka sama.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – głośno myślę, analizuję to o czym rozmawiamy,. Można by się zastanowić, może połączyć te klasy jakoś.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – Pani dyrektor głośne myślenie i ta analiza. Nie byłaby oszczędność na 3-ch etatach, tylko na 9 etatach. Kłopoty z oświatą na terenie Gzy zaczęły się z chwilą utworzenia gimnazjum. Dziesięć, czy to 12 lat upłynęło. Wtedy, kiedy powoływaliśmy gimnazjum na terenie gminy Gzy, część radnych pamięta, myślała trochę do przodu. Już wtedy mówione było, żeby było 1 gimnazjum i 2 szkoły podstawowe. Wtedy był taki zakus. Część radnych mówiła, utworzyć gimnazjum w Przewodowie, bo Przewodowo centralnie położone i zostawić 2 podstawówki w Gzach i Skaszewie. Ale część myślała inaczej, patriotyzmy lokalne itd. Pierwszy zakus, później następny było utworzenie gimnazjum w Gzach, ale jak zlikwidować podstawówkę, jak dopiero została uruchomiona. Tak, to było. W protokołach, to na pewno to jest, nie podjęta tylko była uchwała. Szkoła Podstawowa w Gzach miała być szkołą zanikającą. Panięta, bo w tym brał udział wtedy. Bo było trzeba zlikwidować 2 inne szkoły. Ale już wtedy wiedzieli, że 3 szkoły podstawowe na terenie gminy nie zdarzą egzaminu. Tylko przez te 12 lat nikt nie miał odwagi podjąć tego tematu. Bo wiadomo, temat trudny, temat ciężki. A ha ,no bo jeszcze jest 30 dzieci, jeszcze jest 38. No jak to zamknąć, jak to zrobić. Wiadomo, że trzeba się komuś narazić, że trzeba się odezwać. Ale wtedy, kiedy były likwidowane szkoły w Grochach, czy w Pękowie, to tam więcej dzieci było. Ale taka była potrzeba chwili. Trzeba było zrozumieć, że ci ludzie z tej strony, czy z tej. Wtedy było wiadomo, że nie będzie 3-ch podstawówek i Gzy... Akurat przykro chyba może mówić, że to mówi, ale tak było. Teraz nawet, bo te analizy, liczby dzieci, już wtedy było wiadome. Już wtedy, pamięta Pani Frąckiewicz przychodziła z kartkami, że będzie malejąca i że tych dzieci nie będzie. Już wtedy radni wiedzieli, poprzedni Wójt wiedział. Wszyscy wiedzieli, że ta szkoła będzie musiała zniknąć. I rodzice też wiedzieli. Wtedy akurat nie był Pan Kazimierz Żebrowski radnym, tylko Pan Stefan Franczak i on to doskonale pamięta. Tylko wtedy, trzeba było bronić tego. Nie dziwi się temu radnemu, czy innemu, że broni swojego. Bo po to są radni ,żeby to... Ale wie, że 3 szkoły podstawowe na terenie się nie utrzyma. Państwo mówią, że może niewiele się zaoszczędzi. Najlepiej to by było jakby nie trzeba było zaoszczędzać. Ale, jeżeli nawet tak jak był zarys w Skaszewie likwidacji tej szkoły świeżo wyremontowany budynek, przy obecnej koniunkturze dobry kasek. Ktoś go tam na pewno by kupił za parę groszy, A może i nie. Może za cenę domku jednorodzinnego. Takich posunięć też chyba nie za bardzo można robić. Tu, każdy zadecyduje podnosząc rękę, ale argument przemawia do niego, że jest szansa zaoszczędzenia 800.000 zł. Tak jest w jego rozumowaniu. Może to jest błędne. Możecie próbować mnie weryfikować. Bo nie przesądzam absolutnie. Tylko to mówię, co akurat na tę chwilę myślę.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – padło zdanie, że dzieci nie mogą trafić w gorsze warunki lokalowe.

Uważam, że która szkoła by to nie była, niestety te lokalowe warunki będą gorsze niż w Gzach. Samym za tym przemawia sala gimnastyczna. Drugie – Pani Skarbnik powiedziała, rządzi ekonomia. Likwidując Gzy zyskamy 758.900 zł. Likwidując Przewodowo zyskamy 1.132.820 zł. plus z tego , co się orientuje koszty remontu tego budynku. Nie jest to najnowszy budynek, Jest teraz najstarszy.

Skaszewo z kolei jest w bardzo dobrym stanie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – co powiemy społeczeństwu, kiedy zlikwidujemy Gzy, a za rok, za dwa włożymy to w remont Przewodowa? Mówi z własnego podwórka. Kiedy likwidowano Pękowo, cały czas słyszy, że powstały drogi. No to, na Silnikowo jest plan zrobiony. Czy Sulnikowo dostanie drogę?. Najbliżej mają do Skaszewa i prawdopodobnie dzieci przeszły do Skaszewa. Najbliższa droga do szkoły w Skaszewie, to droga Silnikowo – Nowe Skaszewo. Nie wie, czy któryś z rodziców puści dziecko 5-letnie autobusem?

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – jak nie puści, to dowiezie. Uważała, że Przewodowo w ogóle nie wchodzi w grę do zamknięcia, bo Przewodowo jest na peryferiach ze strony wschodniej strony. W szkole w Gzach 2-je dzieci, będzie w I klasie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Jadwiga Koc- tak nie da rady, nic z tego nie wyjdzie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - jak pomieścić dzieci z Przewodowa, przykładowo w Gzach, do szkoły?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski- dlaczego w Gzach do szkoły? Można podzielić na pół, Skaszewo przyjmie, Gzy przyjmą.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - dlaczego 30 osób nie można rozwieść?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski- dlatego, że trzeba będzie remontować Przewodowo na przykład.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - a Gzy nie wymagają remontu?

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska - nie tyle.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – przedstawię swoje oszczędności.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – Pan K. Żebrowski ma swoje argumenty.

Dyrektor PSP w Przewodowie A. Zalewska – jeśli chodzi o remont , to na wymianę sedesów już mamy sponsora. Na górze w ferie wymieniają sedesy, udało się to im zrobić, znaleźć. A dzisiaj był hydraulik ,oglądał i powiedział, że w tej chwili nie potrzeba remontu robić tej kanalizacji ,ze ta w tej chwili jest zupełnie wystarczająca tak jak jest na dzisiaj, dosłownie. Z hydraulikiem rozmawiała, bo po prostu, to co mają zrobione na dole, to Pani Wójt wie, widziała Pani Wójt, mamy wymienione w łazienkach sedesy. Szkoła jest odnowiona z zewnątrz, ocieplona też. Okna mamy wszystkie wymienione, mamy zrobiony parkiet, mamy odnowione ogrodzenie plus klasy mamy pomalowane wszystkie.

Meble w klasach mamy nowe, Pani Wójt oglądała, Pan radny Zadrożny też widział. Jeśli chodzi o wymianę tego, co mamy na górze wymienić, to w pierwszym tygodniu ferii udało się. Znalazł się dobry człowiek, który to zrobi.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – wielki plus dla szkoły w Przewodowie i dla dyrekcji.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - szkoła w Przewodowie jest przy trasie nie ma i z dowozem problemu. Jest dobra komunikacja ogólna i dzieci można dowozić nie tylko własnym transportem,

Dyrektor PSP w Skaszewie D. Ojrzeńska - jak Pani Wójt już tutaj wcześniej wspomniała, od dawna dyrektorzy szkół rozumieją trudną sytuację finansową gminy i rozumieją to, że gmina duże nakłady na oświatę musi wydatkować. Dyrektorzy od dawna szukają pieniędzy pozabudżetowych. Pewnie, z każdej ze szkół. Ona może mówić o swoim podwórku. W tym roku do wyposażenia sali dla klasy I, zakupili szafki, stoliki, krzeselka, wykładzinę dywanową ze środków pozabudżetowych. Mają zagwarantowane pieniądze na odgrodzenie terenu szkoły ze środków pozabudżetowych. Naprawdę starają się, żeby ich podwórka były jak najbardziej zadbane i to co można robią naprawdę jak najniższym kosztem. Remontują. Jeśli chodzi o remonty, to Skaszewo przeszło, pamiętają Państwo i tutaj chyli czoła przed Radą poprzednich dwóch kadencji. Został przeprowadzony duży remont, poważna termomodernizacja. I ma nadzieję, że ta termomodernizacja i te remonty były robione po coś. A, to, że nie mają hali sportowej, tonie mają. Za to mają zastępczą salę gimnastyczną, w której spokojnie dwadzieścioro, nawet dwadzieścioro kilkoro dzieci może ćwiczyć w sezonie zimowym. A mają za to boisko wielofunkcyjne, gdzie ¼ roku można zajęcia wychowania fizycznego przeprowadzać. Także gorsze warunki no to chyba nie są.

Dyrektor PSP w Przewodowie A. Zalewska – nie, jeśli chodzi o salę gimnastyczną pomimo, że jej nie ma, no to dzieci sukcesy sportowe odnoszą bardzo duże. Także jeśli się chce coś zrobić, to można zrobić w takich warunkach jakie są. Bo jeśli chodzi o miejsca, to nawet obecnie w czwartek były zawody tenisowe i dzieci zajęły I miejsce w zawodach powiatowych.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - tak jak już powiedziałem, emocje na pewno będą. Ale tak jak powiedziałem wcześniej, należy sobie zadać pytanie. Gdybyśmy tylko i wyłącznie na tych emocjach polegali, to on sobie szkoły w Przewodowie zamknięcia nie wyobraża. Jest centralnie dobrze położona, zbiera dzieci z dużego terenu. Sale lekcyjne są porównywalne z salami w Skaszewie. Jest to szkoła, która kiedyś pełniła funkcję szkoły zbiorczej. Przede wszystkim jej położenie samo powoduje możliwości. Owszem, że możemy tutaj analizować, czy jest sala, czy jest boisko. W Gzach jest sala, w Skaszewie jest boisko. Równie dobrze mogło być gdzie indziej zrobione. Remonty remontami, da się je zrobić od razu może wszystkie. Ale w ten sposób, to my nie będziemy się kierowali priorytetami, rozsądkiem, to tylko i wyłącznie emocjami, to na pewno do niczego nie dojdziemy. Nie jest z rejonu Przewodowa, a tyle lat na terenie tej gminy mieszka i uważa, że szkoła jest naprawdę w dobrym miejscu położona. Tak samo jak Skaszewo, zbiera w sposób naturalny dzieci. Mamy po linii.

Jedno rozwiązanie nawet tam wystarczyło, że trochę inaczej autobus poszedł i część dzieci, któryby normalnie uciekły do Strzegocina, poszły do Skaszewa, dzieci z obwodu Skaszewa. Czyli, czasem może przez samą sieć dowożenie da się pewne rzeczy rozwiązać, a nie mówmy, że rodzice, to bez powodu do jakiejś szkoły idą. Nasze dzieci, też jak gdzieś im tam autokar podstawią czy z okolicy Winnicy, to też tam pójda. Pomimo, że są na terenie naszej gminy, to jednak wybiorą sobie tam, gdzie jest lepiej. Na przykład, co widzę, między Dziarnem, a Skaszewem. Jest w pewnym momencie granica i tam na tej granicy nigdy nie wiedzą, czy te dzieci pójda do Strzegocina, czy pójda do Skaszewa. Pójda tam, gdzie będzie im lepiej. Gdzie rodzice stwierdzą, że będą miały lepiej. Dlatego, tu nie ma żadnej złości, tylko fakty same, tutaj przemawiają jakby za tym, żebyśmy myśleli o tym, co my stracimy. Dopiero byśmy fajnie zrobili, gdybyśmy tak centralnie umieszczoną szkołę nagle zlikwidowali. Aż takiego rozwiązania, to sobie nie wyobrażam. Bo być może ktoś mnie przekona do tego.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – popieram Pana Kaczorowskiego. Przewodowo absolutnie nie wchodzi w grę. Jeżeli już, to Skaszewo.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – w takim wypadku ekonomia nie wchodzi w grę.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - ekonomia zawsze wchodzi w grę, dlatego, że Pani Skarbnik powiedziała, że jesteśmy przyparci do muru. Sam bym nie chciał. Bo pewnie jeszcze na parę lat można jeszcze ten problem odłożyć. Tylko ten problem nie znika. Wiadomo, że dla oświaty nie pójdzie więcej tych pieniędzy, tutaj nie mamy się co oszukiwać. Każda decyzja będzie zła, ale musi być w jakimś sensie rozsądna. Bo zamknąć to można. Bardzo dobry argument. Sprzedajemy budynek w Skaszewie. Jednorazowo, pewnie spore pieniądze, jeżeli ktoś znajdzie tutaj jakieś fajne zastosowanie, ale jednorazowo. Natomiast, co z dziećmi z tamtego obwodu? Będziemy musieli wszystkie dzieci z stamtąd sprowokować, żeby tu przyjechały. Czyli, trzeba im podesłać pod nos autobus.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – no dobrze. A budynek w Gzach zostanie bezużyteczny.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - budynek jest bardzo blisko urzędu gminy i myślę, że tutaj znajdzie się rozwiązanie.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – można urząd gminy przenieść.

Dyrektor PSP w Skaszewie D. Ojrzeńska – budynek szkoły w Skaszewie, sprawdzałam to w dokumentacji jest zaprojektowany na 192 uczniów i jest w takiej liczbie zapewnić higieniczne, bezpieczne warunki pracy. Nie mam dokładnej wiedzy, na jaką liczbę jest zaprojektowany budynek szkoły w Gzach. Myślę, że w granicach, z tego, co pamiętam kiedyś, rozmowy ok. 150, a w gimnazjum liczba uczniów kształtuje się od 139 do 116, na przestrzeni kilku lat. Myśli, że możemy z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, że ten budynek jest wykorzystany.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – czyli według tego, 2-ch dyrektorów z gimnazjum i szkoły podstawowej w Gzach, powinno iść siedzieć.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – tak, bo nie zapewniamy higienicznych warunków dzieciom.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Jadwiga Koc – żyję może najdłużej z wszystkich obecnych na sali. Pracowałam w tym środowisku i wiem. Jedyne błędem jaki tu był, to pobudowanie szkoły w Gzach. Cała walka toczyła się parę lat. Dokładnie zna historię budowy tej szkoły. Była kłótnia, awantura między społeczeństwem, czy pobudować szkołę Tu w centrum, czy szkołę we wsi. Wykorzystało tę sytuację Skaszewo i w tej kłótni powstała szkoła w Skaszewie. I tu jest jeden jedyny błąd, który Gzy podjęły, że we wsi pobudowały szkołę. Nie trzeba było się kłócić, tylko też trzeba było się dogadać, wyśrodkować sprawę. Pobudować szkołę tu gdzieś, w centrum. Wtedy nie byłoby problemu. A teraz, każdy mówi, gdzie to w tej dziurze tam ta szkoła. I rzeczywiście, jeśli byłaby zlikwidowana szkoła w Przewodowie, tak jak się przymierzamy, to nikt do Gzów nie wysłałby dzieci na pewno. Bo wszyscy mówią, a jak my tam dojedziemy, jak będzie śnieżyca i zawieje? To ja wolę zawieźć do Skaszewa, to ja wolę zawieźć do Pułtuska. Taka jest sytuacja. I tu się wcale nie powinniśmy zastanawiać. Nie ma perspektyw, żeby szkoła podstawowa funkcjonowała w Gzach. Tu trzeba konkretnie podjąć decyzję i się wcale nawet nie zastanawiać. Nie ma perspektyw, że jest przyrost dzieci i tu jest proste rozwiązanie. Taka jest jej propozycja. Nie chce być złośliwa. Ale mówi, to co myśli i to, co mówią ludzie w terenie. Rzeczywiście taka jest sytuacja, może rzeczywiście nie za dużo zaoszczędzimy, ale tak powinno być rozwiązane według niej. Uważam, że nie ma się nad czym tutaj rozczulać.

Wójt B. Polańska – odnośnie powierzchni klas, mam przedstawione w metrażu powierzchnie klas. Nie mam akurat przedstawionej powierzchni w metrażu w gimnazjum.

- Publiczna Szkoła Podstawowa w Skaszewie: 3 sale dydaktyczne po 53 m², sala informatyczna 53 m², przedszkole 53 m², sale dydaktyczne parter – 3 po 53 m².
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Przewodowie - sala nr 1 – 51 m², sala nr 2 – 51 m², biblioteka – 19 m², sala nr 3 - 70 m², sala nr 4 – 72 m², sala nr 5 – 36 m², sala nr 6 – 33 m², sala nr 7 – 53 m², sala nr 8 – 53 m².
- Publiczna Szkoła Podstawowa w Gzach : sala nr 1 – 35 m², sala nr 2 – 37 m², sala nr 3 – 35 m², sala nr 4 – 35 m², sala nr 5 – 47 m², sala nr 6 – 23 m².

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – Pani Wójt, czy radni nie mogliby się przejechać po szkołach i sprawdzić warunki w tych szkołach. Bardzo proszę. Wtedy rzeczywiście ocenią sytuację, będą wiedzieli jak to wygląda w każdej szkole i będą mogli sobie wtedy podyskutować.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Zofia Frąckiewicz – Pani Wójt przed chwilą powiedziała, że w Gzach, to są maciupeńkie klasy.

Wójt B. Polańska – myślę, że propozycja Pani radnej J. Koc, jest jak najbardziej słuszna.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – proszę o przegłosowanie nad wyliczeniem korzyści. Jakie korzyści przyniesie likwidacja szkoły w Gzach, likwidacja szkoły w Przewodowie, likwidacja szkoły w Skaszewie?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - cały czas myślę nad rozwiązaniem Pana K. Żebrowskiego.

Skoro Pani Wójt przedstawiła jakie są kliteczki te sale, to jak tam teraz dodatkowo pomieścić następnych uczniów, nawet jeśli nawet podzielić na pół, Przewodowo po 50 uczniów i Skaszewo? Jakże te dzieci będą miały warunki lokalowe?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – wracam dużo wcześniej. Było 300 osób, a teraz nie ma 300. Jak powstało gimnazjum było 300 osób.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – kiedy ja chodziłam do szkoły i było 8 klas, to było ponad 400 osób. Moje dzieci też chodziły i było po 2 - 3 klasy jednych klas.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – i nie było przypadku, żeby ktoś kogoś zabił.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - skoro się kierujemy dobrem dziecka, to nie patrzmy, żeby było to idealnie, co do grosza wyliczone. Tylko też pokierujmy się dobrem dziecka. A nie tylko ambicjami lokalnymi, jak to powiedzieli inni radni, że akurat mieszkańcy Gzów będą walczyć jak lwy o szkołę w Gzach.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dabrowska - powiedziała, że będą, bo to normalne. Mają takie prawo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - spójrzcie na całą gminę. Nie tylko na jedną wieś Gzy, żeby to jakoś wyglądało, żeby miało ręce i nogi. Bo nie tylko oświata istnieje na terenie naszej gminy, a reszta ...

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - zlikwidować szkołę dla 50.000 zł, to ja nie rozumiem. Dlatego się domagam jakiej analizy finansowej konkretnej.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Mieczysław Sadowski - patrzyłem na liczby dzieci. Ale tak jak dla mnie, nie widzę żadnej oszczędności dla gminy. Jako radny tej gminy, chciałby uzyskać takie materiały, żebym mógł wiedzieć:

- 1) ile gmina zaoszczędzi gdy zlikwiduje 1 szkołę,
- 2) ile gmina zaoszczędzi gdy zlikwiduje 2 szkoły,
- 3) ile gmina zaoszczędzi, gdy zlikwiduje Zespół Obsługi Szkół.

Jeśli radni dostaną takie wyliczenia, to wtedy będą mogli rozmawiać naprawdę jako radni tej gminy. Bo teraz żonglowanie 2 – 3 uczniami, to dla mnie nie jest żadną oszczędnością. To po prostu nie jest tematem dzisiejszym.

Wójt B. Polańska - żeby gmina mogła przygotować to musi wiedzieć, likwidacja jakich szkół.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – czyż to nie jest tutaj podane ile, co kosztuje. Co tu będziemy się oszukiwać. PSP w Gzach: wynagrodzenia, dodatkowe wynagrodzenie roczne, ZUS, Fundusz Pracy – 615.781 zł., Dodatki – 71.820 zł., pozostałe wydatki, głównie ogrzewanie – 111.299 zł. Takie dane mamy we wszystkich szkołach. Jeśli tutaj rezygnacja z tych 9 etatów, to zyskujemy, zyskujemy. Po prostu nie płacimy tych 686.000 zł.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – Pan Wójt jeszcze mało i słabo słuchał. Jeżeli to powiedział, to Pani Wójt powiedziała nie. Oszczędności będą inne. Dlaczego?

Wójt B. Polańska, Skarbnik E. Głowacka i Wójt W. Ochtabiński – jakie inne?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – z ekonomicznego punktu widzenia, najlepiej zlikwidować Przewodowo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - jeśli tak zrobimy, to zrobimy taki sam błąd jak w 2000 r. , który nic nie da.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński – są to suche cyfry, które wszystko mówią.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – przypomnę, że Pani Koc proponowała, żeby się po szkołach przejechać i myślę, że to jest dobry pomysł. Trzeba to zrobić i zobaczyć. Nie wiem, na ile to kogo przekona, ale od tego powinniśmy jednak zacząć. Tu najwięcej powinna mieć do powiedzenia Pani Skarbnik, dlatego, że troszeczkę jest inaczej. Bo nie chodzi o to, ile zaoszczędzimy do końca, tylko ile dokładamy. Subwencja wtedy będzie trochę inaczej przeliczana i będzie to inaczej wyglądało.

Skarbnik E. Głowacka – przy ilościach dzieci jakie są, jeżeli byśmy założyli, że nie odejdą od nas, subwencja zostaje taka sama. Bo jest jedna na ucznia, klas nie przybędzie, tylko dzieci w klasie przybędzie. Nauczycieli nie przybędzie, bo zostaną ci sami. Czyli likwidacja jednej szkoły spowoduje, że będą te oszczędności z danej szkoły likwidowanej, nie ma siły. Warianty można robić. Bo, jeżeli Państwo radni chcą likwidować szkołę w Przewodowie, dołączyć do Skaszewa...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – trzeba też patrzeć na dowożenie, 38 dzieci, a 100, to też jest chyba różnica.

Skarbnik E. Głowacka - płacić za bilety trzeba, niestety. Tak, że tutaj, przy tych ilościach dzieci i przy takim budżecie to nie wie. Ale chyba tutaj ekonomicznie najbardziej, jeżeliby wchodziła w grę ta szkoła w Gzach. Przewodowo likwidując, przenosząc do Skaszewa, to prawdopodobnie doszłoby do tego, że trzeba by było dzielić klasy pewnie. Bo będzie tych dzieci powyżej 18. To by nie było korzystne. Bo wtedy byłoby więcej zatrudnionych nauczycieli i automatycznie większe nakłady finansowe. Nie wiem, co Państwo radni chcą, żeby tu jeszcze pokazać? Jakie koszty rozliczać, jakie oszczędności. W przypadku połączenia szkoły Przewodowo i Skaszewo jest w tej chwili 170 dzieci. I w każdej szkole trzeba byłoby policzyć, ile jest w oddziale dzieci, czy nie doszłoby do podziału klas. Automatycznie koszty byłyby wyższe.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – nie wyższe, bo wtedy część nauczycieli by przeszła.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – mówiąc, o 3 punktach, myślałem nie o tym, żeby coś popsuć w obliczeniach. Myślę troszeczkę dalekosiężniej. Bo zlikwidowanie przykładowo tej 1 szkoły tak jak słyszę, bo nie jest mi na rękę, bo nigdy nie robiłem takich rzeczy, ale mówię, czy za rok, czy za dwa nie będziemy pod taką samą ścianą staniemy i następnej szkoły nie będziemy likwidować. Pani Skarbnik powiedziała, ile jeszcze wzrośnie wszystko i w tedy będzie to samo. Według mnie, to Rada postępuje jak poprzednie 2 Rady. Zrobi jakiś krzyk i na tym się zakończy. A żadnej reformy oświaty przy zlikwidowaniu 1 szkoły, czy 3 etatów, czy 5, to żadnej tu reformy na gminie Gzy nie będzie i żadnych oszczędności nie będzie. Pani Wójt jeszcze powiedziała, że tak. Lokal dla ZOSz się wynajmuje, komisariat policji nie wiadomo czy, Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, też nie wiadomo jak i co siedzą.

No to zrobmy coś takiego, żeby zrobić tę reformę oświaty taką na raz. No i niestety, co zostanie, czy później jakieś środki. Zaczniemy myśleć chociaż, czy nawet już troszeczkę postępować w myśleniu budowy Urzędu Gminy w Gzach, tak jak w innych gminach. Ja będę myślał swoje, a pozostali będą robić swoje, tak jak było przez 12 lat i tyle ta gmina narobiła, co nic i te Rady poprzednie. Obwiniam poprzednie 2 Rady. Za ten dzisiejszy bałagan, to obwiniam poprzednie 2 Rady, bo zrobiły taką robotę, że teraz mamy, to co mamy. Są duże obok nas gminy i nie z takimi dochodami i mają 1 szkołę podstawową i 1 gimnazjum. A my jeszcze się tutaj stresujemy nad czymś i koszule pod nogami deptamy. Jeśli, każdy tu mówi jako radny gminy Gzy, to niech powie coś konkretnego, a nie tam licytuje z 2 z 3 uczniami, za 2 lata, za 3 lata. Trzeba to gruntownie przeprowadzić i koniec. Takie jest moje zdanie. To jest zdanie subiektywne, tylko i wyłącznie moje.

Wójt B. Polańska - w tej chwili u nas, nie ma możliwości i nie wchodzi w grę utworzenie 1 szkoły. Bo nie ma takiej możliwości finansowej przede wszystkim. Bo, żeby zrobić 1 szkołę, to nie wie, trzeba dobudować piętro. A my nie mamy. My mamy 200.000 zł, w tej chwili na inwestycje.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - 1 szkołę podstawową i gimnazjum. Dwa budynki i ja tu nie widzę żadnych przeszkód. Cały czas walczyłem o to, od 1998 r. i już by było po zawodach w 2000 r. Mielibyśmy wtedy spokojnie przeprowadzoną reformę oświaty i byśmy byli przez ten czas, jak poprzednie 2 Rady, by może pobudowały budynek urzędu gminy. Ale niestety nie, bo wtedy rządził Wójt Wielki i Zarząd i nie można było. Ale to tak na marginesie.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – wiem, że mój głos tak naprawdę tutaj nie ma konkretnego znaczenia, bo i tak Państwo radni podejmą decyzję. Każdy z dyrektorów szkół, wiadomo, że jak wchodzi w grę likwidacja szkoły będzie w jakiś sposób walczyło nią, bo to jego miejsce pracy. Zresztą przewodnie hasło Polskiego Stronnictwa Ludowego to „Człowiek jest najważniejszy”. Tak na marginesie, gdzie wiodącym tutaj PSL. Poza tym właśnie dziecko, które też jest człowiekiem. Mówię ogólnie. Nie mówię o sobie tylko mówię o dzieciach. Więc nie będę tutaj dawała jakichś propozycji, bp są te propozycje. Ale, być może, propozycja zrobienia jednej szkoły podstawowej i jednego gimnazjum byłaby bardzo fajna. Wtedy byłyby 2 szkoły w jakiś sposób ukrzywdzone. Bo część ludzi na pewno i tak zostanie do zwolnienia i tu się widzi te oszczędności. W ubiegłym roku były oszczędności na Skaszewie. W tym roku znaleziono oszczędności na Gzach. Dla mnie, to jest takie jak w kalejdoskopie, może gdzie na którą padnie. Więc, co ma paść i co będzie co radni ustalą, dyrektorzy szkół muszą to zaakceptować. Więc, jeżeli będzie podjęta jakakolwiek decyzja, to ja też jako dyrektor chciałabym wiedzieć jak ma wyglądać jej spotkanie z Radą Pedagogiczną i z rodzicami. Bo jak było wcześniej powiedziane, żeby nie było burzy, tak jak była w ubiegłym roku. Więc bym chciała po dzisiejszym spotkaniu wiedzieć, z czym mam pójść jutro do swoich pracowników? Bo na pewno każdy mnie o to zapyta. W imieniu własnym i koleżanek dyrektorek, chciałabym wiedzieć, w jaki sposób mamy się teraz, może Państwo radni im powiedzą, żeby nie było tego, co w ubiegłym roku. Co mamy zrobić pokazując się jutro w pracy rano?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński –już Pani dyrektor, kieruje się emocjami.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – przecież Pan powiedział, że będą emocje i w pewnym miejscu będą te emocje. Na pewno Pan W. Czapliński nie chciałby być na moim miejscu. Emocje będą i nie tylko u mnie. Bo będą u pracowników naszych szkół. Bo dzisiaj na razie dzisiaj Gzy są rozważane. W zeszłym roku, było Skaszewo, były emocje. Dlaczego w Gzach nie mają być emocje,? Też będą emocje i trzeba to w jakiś sposób zaakceptować te emocje. Dlatego więc tracą ludzie miejsca pracy i na pewno stracą. Rodzice będą musieli wozić dzieci do innych szkół. Każdy jest przywiązany do swojego miejsca. Więc nie wiem, dlaczego Pan radny Czapliński mówi, że ona ma emocje. Mam prawo mieć emocje. Bo walczymy tutaj ,o dobro dziecka, o godne warunki dziecka. Więc chciałabym, żeby może Państwo radni dzisiaj w jakiś sposób podjęli decyzję ,żeby jako dyrektorzy szkół , wiedziałyśmy , co z nimi będzie. Bo wiadomo, że do końca lutego musi być podjęta uchwała o ewentualnym rozwiązaniu szkoły. Mam taką prośbę, żeby dzisiaj ewentualnie jakieś decyzje zapadły i żeby się nie powtórzyło, to co było w ubiegłym roku, to chciałaby dzisiaj z tego spotkania z czymś wyjść.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa –nie wiem, czy dzisiaj zapadnie ta decyzja, czy radni mają przejechać się po szkołach, popatrzeć na szkoły jeszcze. Nie wiem, czy będzie propozycja konkretna dzisiaj, czy nie?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – moim osobistym zdaniem zamykanie szkół, to jest trudny temat. Bo ktoś straci pracę, czyli nauczyciele, administracja. Niektórzy z nauczycieli znajdą pracę. Niektórzy z administracji znajdą tę pracę. W 90% nie znajdą pracy, 10 % znajdzie. Tak to wygląda. Dzieci, to mogą się nawet cieszyć, że przejdą do innej szkoły. Bo niektórzy przejdą do Przewodowa, niektórzy do Skaszewa, kto będzie miał gdzie bliżej. Nowe koleżanki, nowa atmosfera, te starsze dzieci. Młodsze, na pewno jakoś to przeżyją emocjonalnie. W gminie brak pieniędzy. Więc jako Rada muszą jakąś szkołę zamknąć. No i staje przed Rada problem trudny, bo nie wiedzą, którą szkołę zamknąć. Wypada na Gzy. Klasy są malutkie. Dzieci z tego co widać, nie pomieszczą się. Jakby radni zamknęli szkołę w Skaszewie , dzieci w Gzach się nie pomieszczą. Bo jest mało, ciasno, no jak. Nikt przecież nie wyprowadza się z pięknego domu, do małej chałupki dzisiaj, XXI wiek. Muszą być jakieś godne warunki. Muszą chodzić do lepszej szkoły, chodzi tu o warunki lokalowe, sanitarne , bibliotekę itd. Dziś Rada staje przed tymi, żeby podjąć decyzję, którą szkołę zamknąć. Panowie radni i ja tak samo, możemy wsiąść w tej chwili nawet w samochody, bo wszyscy są samochodami i przejechać się do tych szkół i zobaczyć jak to wygląda. W Gzach są małe te klasy. W Skaszewie są duże przestronne. O Przewodowie w ogóle nie dyskutujemy, żeby tam zamykać szkołę, bo szkoła jest w centrum. Bardzo dobrze położona, zorganizowana, dużo dzieci. To nie ma nawet sensu, szkoda radnych czasu. Zostają 2 szkoły Skaszewo i Gzy. Logicznie myśląc, dla dobra naszych dzieci, nie dla dobra nauczycieli tylko dla dobra naszych dzieci, wychodzi na to, żeby zamknąć szkołę w Gzach. Bo jak mamy pomieścić 74 dzieci ze Skaszewa plus 38 dzieci z Gzów , w takich malutkich klasach, które mają po 38 m², albo i mniej. Jak to sobie wyobrażają obecni na sali?

Nawet prawdziwy nauczyciel z prawdziwego zdarzenia, to by nie życzył dzieciom takich klas ciasnych, dzisiejszy nauczyciel. Nawet podejrzewa, że przedwojenny też by sobie nie życzył. Trzeba tak spojrzeć. A, czy Państwo obecni na Sali, chcieliby dzisiaj przejść do kuchni, takiej jak była kiedyś, jak urzędowali będąc małymi dziećmi i do mycia w misce i wiadro. Dzisiaj, dzieci wstają i mówią, mamó, jeszcze 1 łazienka, 2 łazienki w domu, to za mało. Także pamiętajmy o dziecku. Najpierw pamiętajmy o naszych dzieciach, a później myślimy o nauczycielach. Oczywiście nauczyciele też chcą pracować. Wszyscy chcą pracować, wszyscy nie tylko nauczyciele. Ludzie zostają bez pracy, oczywiście i z tym trzeba się godzić. Ale przede wszystkim, to wszyscy powinni pamiętać o dziecku., że dziecko ma mieć normalne na XXI wiek warunki lokalowe, żeby ono miało wygodnie, a nie nauczyciel. Nauczyciel, to powołanie, on niesie wiedzę i każdy z nas o tym powinien pamiętać.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - chciałem się dowiedzieć, czy Państwo radni, Pani Wójt i Szanowni dyrektorzy szkół, czy dzisiejsze spotkanie i debata, będzie nad zamknięciem 1 szkoły, czy reformą oświaty w gminie Gzy? Ukierunkowała się tylko i wyłącznie dyskusja na temat zamknięcia 1 szkoły. A chodzi nam wszystkim, żeby to było jakoś gruntownie, żebyśmy nie stanęli przed dylematem za 2-3 lata.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - pozostaje jeszcze zadać sobie pytanie, na czym ta reforma miałaby polegać. Bo przed chwilą mówiliśmy, że tragedią dla nas jest zamknięcie 1 szkoły, a tu pojawiają się jakieś pomysły, żeby zostawić 1 szkołę. To się wiąże z podwójną ilością zwolnionych nauczycieli, z trudnością w rozwiązaniu problemów lokalowych. Bo nie ukrywajmy, trzeba się zdecydować nawet organizując dowożenie, na pewno nie będziemy organizować dowożenia do 2-ch szkół. Czyli, jeśli nawet byśmy rozważali zamknięcie szkoły w Skaszewie, to trzeba się zdecydować gdzie te dzieci przewieźć. A przewieźć można tak naprawdę tylko na jednej trasie. A więc trzeba byłoby je przewieźć do Przewodowa i to jest jedyna ewentualność. Natomiast, nie przesadzajmy, dla nas zamknięcie jednej szkoły, to już jest tragedia.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - tragedią jest, jak Pani Skarbnik mówiła, że wprowadzenie zarządu komisarycznego, czy utrzymanie nadal wszystkich szkół? Niech wypowiedzi naprawdę dążą do jakiejś puenty, a nie tylko do odbicia piłeczki do następnego. Mówiąc, gdzie się pomieszczą ze Skaszewa, to samo można powiedzieć, gdzie się pomieszczą z Przewodowa. Jeszcze nikt z nas nie nakreślił, która szkoła ma być zlikwidowana. Są wszystkie 3 warianty i można je rozdiskutować. Jeśli chodzi tylko o to, żeby zlikwidować szkołę, to już można by było tę dyskusję skończyć 1,5 godziny temu. Bo było wskazanie bezpośrednie. A mi chodzi, to jest moje zdanie, żeby tu przeprowadzić i zastanowić się, mamy wszystkie dane. Pan Wójt powiedział, że z tych liczb można wyczytać wszystko, co się chce. Ale zastanówmy się, żeby to zrobić jakoś i lepiej i dokładniej. A na razie słyszę, że zlikwidować szkołę.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - w przypadku likwidacji szkoły przykładowo w Skaszewie, to nie zaoszczędzimy, ale wręcz stracimy. Bo subwencji nie będzie wtedy. Jak Pani dyrektor powiedziała, że większość uczniów odejdzie, część pójdzie do Strzegocina, a część odejdzie do Świercz.

Wtedy naprawdę już nie będzie żadnych oszczędności. A budynek, to tak sprzedamy z takim wielkim zyskiem ogromnym, jak były Żebry-Włosty.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - uważam, że wyliczenia ekonomiczne, to tutaj mówią same za siebie. Mamy tak wspaniałego ekonomistę, jakim jest Pani Skarbnik. Chylę przed nią czoła, bo przez ten cały rok, gdzie dostaje wszystkie wytyczne, wyliczenia. Jest to dla mnie wielki człowiek, który to tak wszystko skrupulatnie, zrozumiale to robi. I my jesteśmy wszyscy za mali jeszcze, nie dorosiliśmy do tego, żebyśmy my wyliczyli ekonomicznie to wszystko i finansowo. Jeżeli tutaj Pani Skarbnik i Pani Wójt nam twierdzi, że jednak zamknięcie szkoły jednej przyniesie nam rozwiązanie, no to chyba przyniesie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – ale proszę to na papierze, a nie Pani mówi, chyba przyniesie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ale ja mówię, że Pani Wójt, czy Pani Skarbnik mówi, że to i tamto.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ale mówi, a niech napisze. A dlaczego nie jest tak?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - a ja Pani udowodnię, że zatrudnienie będzie 3 razy takie jak zamknięcie jednej.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - jak 2 szkoły zamkniemy, to będzie większe.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - jeśli chodzi o temat oświaty, który dzisiaj męczy nas i całe społeczeństwo gminy Gzy, to musi być zrobione dobrze. Ja się upieram, bo 4 lata poprzednie straciłem na takim fruwaniu. Jest tu radny, który ze mną to robił i mieliśmy taką odpowiedź jak Pani przed chwilą dała, że, słuchajcie na dzisiejszy dzień tak to zostawmy i zostawiliśmy.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – ale zostawmy w sensie, że likwidujemy szkołę

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Krzysztof Biegała – chcę wiedzieć, z której ze szkół są łączone zajęcia w poszczególnych klasach?

Wójt B. Polańska – są łączone w Skaszewie i Gzach, ale są łączone zajęcia takie jak w-f, takie jak sztuka. Pojedyncze lekcje z języka polskiego, z matematyki, są nie łączone. W tej sytuacji jeszcze powiem, że większość rodziców powiedziało w ten sposób, z ościennych miejscowości, że jeżeli będą łączone matematyka i polski, dzieci pójdą do ościennych szkół.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Biegała - jestem tutaj najmłodszy. Kiedy chodziłem do Przewodowa, akurat w tym czasie było likwidowane Pękowo. Z mojego rocznika, z Pękowa przyszły 3 osoby, które też miały łączone zajęcia. Sytuacja wyglądała tak, że te osoby wiedziały mniej, ponieważ nie były się w stanie tego nauczyć. Było tłumaczone to, albo tamto i jedna grupa się rozpraszała. Na początku może to był jakiś stres dla nich, ale minęło 2 tygodnie i wszystko się unormowało, nowi koledzy, nowi znajomi.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – jest to sytuacja nieprzyjemna i dla radnych. Nie chcielibyśmy tego robić, ale jesteśmy zmuszeni., żeby to zrobić. Biorąc pod uwagę, jak Pan Sadowski tu się upiera, że robimy reformę, ale jaką tę reformę zrobimy tej oświaty, niech Pan wytłumaczy radnym.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - jeśli mam się tym zająć, to ja się zajmę. Przyjechałem na wspólne posiedzenie Komisji, prowadzone przez Panią Przewodniczącą Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego. Ale jeśli Rada da mi takie pozwolenie, takie argumenty i takie upoważnienie, to ja się postaram zrobić. Tylko nie będę się pchał przed szereg Pani Wójt, przed szereg Pani Skarbnik.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – niech Pan Sadowski poda swoją koncepcję, skoro Pan Sadowski widzi lepsze rozwiązanie.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego. M. Sadowski – jeszcze nikt nie powiedział tu żadnego słowa wskazującego.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc –powiedzieliśmy, że trzeba zamknąć Szkołę Podstawową w Gzach i nad czym tu dyskutujemy.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – ja wypowiem się, gdy przede mną się wypowie Pani Wójt gospodarz tego terenu. Jeśli wypowie się Pani Wójt i weźmie pod uwagę moje argumenty, które powiedziałem i na pewno są zanotowane, a jeśli nie, to powtórzę ich jeszcze raz i weźmie Pani Koc argument i wtedy powiemy to Pani Wójt i radnym Jeśli ja zacznę od razu krzyżeć nad Paniami dyrektorkami i mówić, to wtedy ja będę musiał odpowiadać na pytania, a nie jestem kompetentny.

Wójt B. Polańska – dlaczego, ja rozważam, dzisiaj mówię o zamknięciu jednej szkoły? Jeżeli się straci pracę mając 45 lat, czy 50, czy ponad 50, nie ma perspektywy pracy by znaleźć gdzie indziej w danej szkole. Bo w Pułtusku w tej chwili pracy nauczyciel nie znajdzie. Na naszym terenie wiadomo jak jest. Likwidując 2 szkoły, niełatwo. Jest 18 , czy 19 osób do zwolnienia plus obsługa. Z tego może mieć zatrudnienie 50 – 40%, a co z pozostałymi nauczycielami?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu Marian Jakubaszek - na bezrobotne.

Wójt B. Polańska - przy likwidacji szkoły, dostają odprawę 6-io miesięczną i na tym się kończy. Czy, tego pod uwagę nie bierzemy jako radni i ...

Tu są dyrektorzy, co mają powiedzieć swoim nauczycielom, że mają 45 lat, nie dostanie pracy, jest na bezrobotnym, takiej reformy my chcemy?

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego. M. Sadowski - wszystko rozumiem. Tylko ja dostałem pismo i wyraźnie pisze, że jest analiza funkcjonowania placówek perspektywa funkcjonowania szkół na terenie gminy. No, jeśli ja przyjechałem na takie spotkanie, to będę myślał takimi kategoriami, a nie innymi. Dzisiaj nie będę mówił o katastrofie jakiejś, czy o lądowaniu samolotu.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – ja odnoszę wrażenie, że my się dzisiaj tutaj spotkaliśmy po to, żeby podjąć konkretną decyzję Spotkaliśmy się żeby rozmawiać. Jeśli pewne dane można opracować, to dlaczego nie. można. Mi się wydaje mi się, że to jest racjonalne. Propozycje mogą padać każde.

Tylko musimy je wzajemnie troszeczkę korygować, żebyśmy za daleko nie poszli. Złe decyzje, napędzają następne. Pani dyrektor tu powiedziała, zresztą bardzo słusznie. Tylko inaczej wyglądało, to co się wydarzyło rok temu. Więc też do tego nie wracajmy. Było, minęło, zacniemy myśleć rozsądnie. Nie napadajmy tu wzajemnie na siebie, że ktoś prowokuje, że trzeba coś policzyć, to policzymy. Myślę, że to nie jest problem.

Wójt B. Polańska – uważam, że w tej chwili ja jestem w stanie. Jeżeli tutaj taka padła propozycja likwidacji szkoły w Gzach, mój obowiązek w tej chwili będzie przeliczyć, co zrobić z nauczycielami, gdzie mogę zatrudnić tych nauczycieli, kogo nie mogę zatrudnić i jakie oszczędności. Ja jestem to w stanie zrobić. Następną propozycja padła, utrzymać jedną szkołę gimnazjum i Przewodowo. Aby obliczyć jakiegokolwiek koszty, Ja muszę wiedzieć do czego się przymierzyć. Jak to się przymierzyć, żeby za 2 ,czy 3 się spotkać i ja bym mogła przedstawić.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - trzecia propozycja moja, odnośnie, która szkoła wypadnie finansowo lepiej.

Skarbnik E. Głowacka – to są rozważane warianty i musicie Państwo rzeczywiście wskazać, jeżeli jest taka potrzeba, żeby dojść do likwidacji i powstała tylko 1 szkoła podstawowa. My na ten temat też ześmy rozmawiali z Panią Wójt.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – tylko mały taki błąd. Szkoda, że te warianty nie zostały opracowane, że likwidujemy tę szkołę tak i tak, tę tak i tak, bez wskazania., tylko, żeby było obliczone. Wiem, że to jest praca , ale każdy, to nie tylko radny, ale i społeczeństwo będą chcieli jedno. Ja wiem, że każdy w głowie może już sobie podjąć decyzję nawet. Ale to jednak musi mieć poparcie w liczbach, we wszystkim, że kiedy się spotkamy na drugi rok, będziemy robić budżet i okaże się, że mówiliśmy o oszczędnościach 600 .000 zł. – 700.000 zł., a okazuje się, że nie ma, że jest czysto. Ja nie chciałbym być zdziwiony, że ja podniosłem rękę za likwidacją tego, czy tego, a nie ma efektów. Ale to chyba przygotować można.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – właśnie o to mi chodzi. Bo w tamtym roku dostaliśmy wykaz dzieci , z kolejnych roczników zameldowanych na pobyt stałych z poszczególnych obwodów tj. roczniki 2004 -2010. W tym roku dostaliśmy to samo. W tamtym roku może taka konkretna propozycja nie padła, że likwidujemy Skaszewo , ale było wytypowane. A w tym roku, są takie same dane i likwidujemy Gzy.

Dyrektor PSP w Gzach J. Dąbrowska – mówi się o rozważaniach. Mieliśmy rozważać, ale większość z Państwa wskazała po prostu ewidentnie Gzy. No, więc jakie to są rozważania?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – w oparciu o dane jakie mamy Pani dyrektor, według liczby uczniów...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – ale w tamtym roku, ta sama liczba uczniów była podana.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – ale w tamtym roku, ja nie pamiętam, że bym ja uczestniczył w takiej debacie, żeby było jakieś takie spotkanie radnych , jak to tu przy stole. Nie rozmawialiśmy w ogóle . Teraz rozmawiamy, dostaliśmy dane jakie dostaliśmy. I jak spojrzę , na górze widzę , że w 2018r. będzie tu 38, a tu 74 to cyfra sama przemawia. Chciałbym , o czym mówił Pan Żebrowski, żeby to były konkretne cyfry.

W tych cyfrach może być pomyłka od 39,000 zł. do 50,000 zł., jeżeli będzie, albo 1.000.0000 zł pomyłki, tak.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Sadowski - proponuję 10-ciominutową przerwę. Po przerwie.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – ja się chciałam jeszcze raz zapytać, czy my musimy w tym roku zamknąć 1 szkołę Pani Skarbnik?

Skarbnik E. Głowacka – powiedziałałam, gmina dokłada 1.872.000 zł w tym roku. Są planowane podwyżki o 3,8% od września, których nie ma w budżecie nawet. Także, my dalej nie będziemy w stanie utrzymywać. Ja się obawiam nawet o ten rok jak sobie z tym wszystkim poradzimy. 2% jest już od 1.02.2012 r, wzrost składki płatnika, składek rentowych. Jeżeli dalej będziemy tak utrzymywać, to naprawdę możemy mieć problemy w ogóle z płynnością finansową gminy. Bo wiadomo, że dochody proszę Państwa zostały wyszacowane, na ten rok, budżet jest zatwierdzony i według tych stawek, które Państwo zeście w tamtym roku przyjęli. Także tutaj nie ma co liczyć na jakieś większe dochody. Ja się boję, żeby jeszcze nam subwencji nie obcięto i udziałów w podatku dochodowym od osób fizycznych. Bo też się o tym mówi, że został wybrany, któryś z tych wariantów Ministra Finansów. Na dzień dzisiejszy jeszcze nie mamy danych konkretnych po zatwierdzeniu budżetu państwa. Także tutaj musicie Państwo podjąć decyzje i przyjrzeć się jeszcze raz. Rzeczywiście, propozycji jest kilka. To nie znaczy, że tu mówi się o 1 szkole likwidacji Najbardziej opłacalne, na pewno z rozliczenia to wyjdzie, jeżeliby powstała 1 szkoła podstawowa. Tylko kwestia zorganizowania całości tej sieci i dowożenia no i w ogóle, prawdopodobnie liczebność klas by wchodziła w grę. To trzeba byłoby przeanalizować, jak to by się miało nawet i dowożenie, całą sieć dowożeniową. Zorganizować, żeby te dzieci przewozić z jednego miejsca na drugie. No i na pewno byłyby tutaj jak Pani Wójt mówi, większe zwolnienia pracowników. Być może, że klasy byłyby takie, że trzeba byłoby podzielić. Wtedy powstałyby klasy dzielone.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - jakby były po 2 klasy, godzin więcej, no to trzeba byłoby zatrudnić więcej nauczycieli, ale w jednej szkole.

Skarbnik E. Głowacka – można taką symulację zrobić. Dane przygotowuje Pani Kierownik ZOSz. Razem usiądziemy i jeszcze tutaj trzeba będzie prosić o pomoc dyrektorów, jak to by się miało. Dokładnie przeanalizować, jak by się to miało, jeżeliby doszło do zorganizowania 1 szkoły.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - autobusy, przecież chodzą tak jak chodzą i by chodziły tak jak chodziły. Jakby inaczej mogły chodzić te autobusy?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – słuchajcie, zapomnijmy o zamknięciu 2 -óch szkół w ciągu jednego roku., przestańcie. Przecież, to nawet i protesty rodziców byłyby. By powiedzieli, chyba powariowali ci radni, żeby w ciągu roku zamknąć 2 szkoły. No ludzie zastanówcie się. A rodzice, co wy na to? Jedną szkołę będziemy zamykać, ja gwarantuję, że będą protesty. Ale o czym my mówimy w ogóle? Takie głupoty opowiadać, by nas ludzie wyśmiali.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - proszę Pani, tu o głupotach nie ma co mówić. Ja teraz Pani powiem, jak wyglądało zamknięcie naszej szkoły. Społeczeństwo nastawiło się bardzo mocno w stosunku do gminy, do całej sytuacji. Ale, niech Pani Wójt powie, gdy się dowiedzieliśmy, że likwidowane będzie i Pękowo, także bardzo szybko emocje opadły. Aha, no trudno. To trzeba zrobić dla dobra gminy i zlikwidowane zostały Stare Grochy i zlikwidowane zostało Pękowo i ciszej było niż tylko byłyby zlikwidowane Stare Grochy. Także jest to taka dyskusyjna sprawa. Nie powiem, że to było akurat gorzej, gdy były likwidowane 2 szkoły.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja, też jestem za tym, skoro już wzięliśmy się za to, to po co mamy się denerwować za rok. Skończyć to w tym roku. Tylko proszę o rzetelne informacje finansowe. Co by było, ile oszczędności będzie likwidując Gzy, Przewodowo, czy Skaszewo, czy likwidując 2 szkoły? Co się stanie z poszczególnymi osobami tj. z etatami, ile ludzi zostanie bez pracy? Tylko trzeba też uwzględnić oświetlenie, ogrzanie tych budynków.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - na kiedy taka analiza mogłaby być przygotowana?

Wójt B. Polańska - ja rozumiem tak, jedna analiza - likwidacja szkoły w Gzach.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - jakie są zyski, likwidujemy Przewodowo, jaki będzie zysk, Skaszewo jaki zysk.

Wójt B. Polańska - likwidujemy 1 szkołę, tak?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - tak.

Skarbnik E. Głowacka - bo nie wiem, jak chcecie?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - tak jak zrozumiałem, powiedział, że chodzi też o likwidację 2-ch szkół. W ten sposób, żeby została 1 podstawówka, tak. To miałeś na myśli?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - można przewidzieć taką sytuację

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - zostaje 1 szkoła podstawowa, 1 gimnazjum.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa M. Sadowski - będą największe oszczędności.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - mnie na razie chodzi o to, likwidując 1 szkołę. Jeżeli kolega nalega, to zrobić drugą. Wtedy zlikwidujemy dwie szkoły. Wtedy będzie naprawdę budżet rzetelny. Będzie z czym wyjść do społeczeństwa, bo musi wiedzieć.

Wójt B. Polańska - do końca to my nie wyliczymy. Bo nie wyliczymy doważenia.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ale to też będzie błąd. Nie wiem, 50.000 zł.

Wójt B. Polańska - nie da się wyliczyć. Bo my schematycznie, za biurkiem możemy przypisać nazwiska dzieci do danej szkoły. A rodzic zrobi zupełnie co innego.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ale ten błąd nie będzie wynosił np. 200.000 zł tylko 50.000 zł.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - Pani Wójt miała na myśli, że może nie mieć w ogóle problemów z dowożeniem, że taka sytuacja może być. Bo my możemy założyć rzeczywiście, że wszystkie dzieci zostały do Przewodowa przewiezione i część do Gzów. Możemy to założyć, oczywiście.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – ale jaką mamy gwarancję, że tamci rodzice dadzą nam dzieci do szkoły w Przewodowie?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - nie mamy żadnej. Ja tylko powiem jeszcze jedno, największe oszczędności to mielibyśmy z likwidacji 3-ch szkół podstawowych.

Skarbnik E. Głowacka - to znaczy, co wy chcecie 2 szkoły podstawowe?

Wójt B. Polańska – wiem, że mam obliczyć likwidację szkoły w Gzach.

Zastępca Wójta W. Ochtabiński – właśnie, może byśmy tutaj dokładnie to określili, co tu zrobić.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - to, żeby było tak sprawiedliwie, bo oczywiście ten mój wniosek może upaść, bo przeliczę się. Później będzie głosowanie i akurat on upadnie, a zostanie ten, co na początku podjęliśmy. To tak bez obrazu i później bez komentarzy. To będzie mój wniosek, który może nawet Pani Przewodnicząca wspólnego posiedzenia Komisji go poddać pod głosowanie, niech upada.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - jak logistycznie rozwiązać, teraz w tej chwili zmieścić w PG gdy 221 uczniów średnio będzie do 1 szkoły podstawowej utworzonej na terenie gminy, która szkoła spełni takie warunki?

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – Przewodowo, Przewodowo spełni.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - przy pracy dwuzmianowej.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - nie, nie, nie, zaraz, przecież można zrobić klasę a i b.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska – ale przecież nie starczy sal. Nie znajdziemy tyle klas. Musi być praca dwuzmianowa wtedy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - ale Pani Wójt przecież nie oszukujmy się. Przecież w miastach są szkoły i praktycznie są czynne cały dzień. Uczeń ma tylko w sumie 5 dni w tygodniu. Sobotę ma wolną, niedzielę ma wolną. Uczeń do szkoły chodzi jakieś 100 dni w roku. Ale na pewno z wyliczeń wyniknie, że do 15.00, ta szkoła będzie zamknięta i tak i tak.

Wójt B. Polańska – no dobrze, słuchajcie Państwo, dochodzą koszty dowożenia, drugie tyle. Dwie zmiany, dwa razy koszty dowożenia.

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - o to właśnie chciałem się zapytać.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – słuchajcie Państwo, może my po prostu podejmiemy jakąś decyzję i pod głosowanie poddamy, czy Pani Skarbnik, czy Kierownik ZOSz. ma nam zrobić wyliczenie, przy likwidacji 1 szkoły, czy przy likwidacji 2-ch szkół. Bo po co mają się tu Panie napracować.

Jeszcze też rzetelne, nierzetelne będą wyliczenia, bo wszystkich nie będą mieli danych kosztów. Więc , po co to na pusto pisać.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu M. Sadowski - ale dlaczego radni mają wszystkiego nie wiedzieć, tylko mają wiedzieć jakieś tam...?

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – ale, czy w ogóle radni wszyscy się zgodzą na likwidację 2-ch szkół w tym roku?

Członek Komisji Oświaty i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – absolutnie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – więc przegłosujemy, czy przymierzamy się do likwidacji 2- ch szkół w tym roku.

Czy ktoś jest „za” likwidacją 2-ch szkół podstawowych w tym roku – 3 osoby „za”.

Kto jest za likwidacją 1 szkoły ?

Pracownik urzędu gminy Zofia Pszczółkowska – przepraszam bardzo, Komisje są dwie i w każdej powinno być odrębne głosowanie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – kto w Komisji Oświaty jest za likwidacją 2-ch szkół w tym roku?

Wójt B. Polańska - ale jeszcze ze świadomością, że likwidacja 2-ch szkół, to jest system dwuzmianowy, z podwójnym dowożeniem. Są małe dzieci. Przed głosowaniem niech się wypowiedzą dyrektorzy szkół, którzy znają warunki. czy mogą przyjąć tyle uczniów.

Dyrektor Publicznego gimnazjum W Gzach Agnieszka Domańska - jako dyrektor gimnazjum będę miała najbardziej obiektywne zdanie, ponieważ właściwie dzisiaj bezpośrednio problem omawiany nie dotyczy mnie. Ale pośrednio naprawdę odczuje gimnazjum. Proszę Państwa, prawda jest taka, że gimnazjum bazuje na szkołach podstawowych. I dla mnie likwidacja którejkolwiek szkoły podstawowej prawdopodobnie odbije się mniejszą liczbą gimnazjalistów. Na przykład, dzisiaj mówimy o likwidacji szkoły w Gzach, to na pewno odejdzie pewna część dzieci w kierunku Ostaszewo, ponieważ to jest obwód szkoły w Sońsku . Np. Wola Ostaszewska , nie wiem, może przy dobrej organizacji dowożenia do Skaszewa, może spowodować, że te dzieci trafią do Skaszewa , a później w rezultacie do mnie. Ale teraz proszę Państwa, to co mówi Pan Sadowski , to szczerze mówiąc ja już z wielką cierpliwością słuchałam tego wywodu. Bo nie wiedziałam, czy to jest taka prawdziwa teoria i koncepcja Pana, czy jakiś żart, taki troszkę w czarnym humorze, Dlatego, że faktycznie szkoła w Przewodowie i szkoła w Skaszewie zbiera w sposób naturalny dzieci do swojego obwodu. I faktycznie gdybyśmy wzięli dzieci do Skaszewa, powiedzmy Gotardy, Słończewo, Dziarno, to są tak samo moi uczniowie. Faktycznie , przy likwidacji szkoły w Skaszewie i w Gzach dzieci automatycznie, ta właśnie północna część naszej gminy odchodzi zupełnie z naszej gminy. Więc jak odejdzie ze szkoły podstawowej w Gzach i Skaszewie, więc odejdzie z gimnazjum. Więc ta koncepcja prowadzi tak naprawdę do likwidacji w ogóle gminnej oświaty. Bo nam odejdą 2 szkoły podstawowe i nam odejdzie gimnazjum, po prostu umrze śmiercią naturalną. Wiec ja bym chciała się dowiedzieć w tej właśnie perspektywicznej rekonstrukcji gminnej oświaty, tej reformy właśnie, czym my się kierujemy teraz, czy zdrowym rozsądkiem i dobrem dziecka, czy faktycznie tym, żeby faktycznie przed własną społecznością ogromną powiedzieć, że ja miałem takie pomysły, no i teraz wiadomo, kto głośniej krzyknie , to może właśnie zdobędzie jakieś tam poparcie.

Może się szczęśliwie składa ,że nie jesteśmy w okresie wyborczym. Można faktycznie na zebraniach powiedzieć społeczności lokalnej o własnych argumentach, ale merytorycznych. I tak naprawdę gdy słuchałam Pani Ojrzeńskiej, czy Pani Dąbrowskiej, to nie wiem, czy Panowie radni , brali pod uwagę te argumenty merytoryczne. Bo na przykład, to co powiedziała Pani Ojrzeńska, czy Pani Zalewska , te argumenty merytoryczne trafiają do wyobraźni. A przy okazji jeszcze takie właśnie później padają słowa obraźliwe, Rykoszetem padają i do gimnazjum jednocześnie, że np. powinnam pójść siedzieć. No może faktycznie. Bo warunki są takie jakie są i o tym wszyscy wiemy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz – ale, kto tak powiedział?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja tak powiedziałem.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach Agnieszka Domańska - więc nie wiem, czy mam to brać poważnie. I faktycznie , jutro mam posiedzenie Rady Pedagogicznej i mam to powiedzieć faktycznie. Czy właściwie 99% z tego, co dzisiaj słyszę, to właściwie przemilczę. Bo tak naprawdę my nie skupiamy się na jakiegokolwiek koncepcji , tylko to jest takie troszkę już przerzucanie absurdalne tymi argumentami. Jak na początku Pan Czapliński pięknie rozpoczął dyskusję i faktycznie ,tak myślałam, że będzie merytorycznie. To teraz tak naprawdę, to nie ma tutaj żadnej rzeczowej dyskusji. I nawet te wyliczenia, które ma przygotować Pani Skarbnik , one będą w ogóle nie realne. Te, co w tej chwili mamy one są tak bym powiedziała na 90%. Nawet przy założeniu ,że likwidujemy 2 szkoły, to jak możemy policzyć koszty otrzymanej subwencji , jak nie znamy realnej liczby uczniów. To jest po prostu niewykonalne dla nikogo. I tutaj po prostu musimy chyba realnie podejść do problemów, że albo w ogóle nie likwidujemy, może by tak byłoby najszcześliwiej szczerze mówiąc, Albo faktycznie przedstawić nam. dyrektorom szkół, koncepcję przede wszystkim faktycznie, co robimy z dziećmi i przede wszystkim tak samo, co robimy z pracownikami administracji i obsługi oraz z nauczycielami. Po prostu, można przecież usiąść ołówkiem w rękę, rozpisać te etaty. To można wyliczyć i to jest realne i dopiero to przegłosować. Ale koncepcja likwidacji 2 –ch szkół , to jak mówię, to w ogóle likwidacja oświaty gminnej w gminie Gzy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz- no to ja właśnie wystąpiłam z wnioskiem, żeby przegłosować, kto jest za likwidacją dwóch szkół, a kto nie. No i zostało przegłosowane. Dwie osoby podniosły tylko rękę, że są za likwidacją .a reszta Rady nie jest za likwidacją 2 –ch szkół. Więc koniec, kropka. Teraz przegłosujemy, czy radni są za likwidacją 1 szkoły w ogóle.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński- to nie tak jak Pani mówi. Chodziło o to, że Z. Pszczółkowska powiedziała, żeby głosować oddzielnie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski- Pani dyrektor moją wypowiedź nazwała czarnym żartem. Chciałem też pod uwagę wziąć dobro gminy. Bo ja nie przyjechałem , z tego powodu, że mnie akurat wysłali moi wyborcy. Tylko byłem zaproszony na tę dyskusję przez Panią Wójt, która ma problem.

I rozwiązując ten problem, dałem swoje akurat spostrzeżenia i uwagi, które według mnie prowadzą do zaoszczędzenia jakichś pieniędzy i akurat do postawienia w lepszym świetle gminy. Bo jestem radnym gminy i też mi chodzi o to, żeby ta gmina rozwijała się i prężnie i miała, jak Pani Wójt mówi, codzienne wydatki. I akurat według mnie, myślę, że likwidacja 2-ch szkół, nie byłaby od razu takim czarnym dołkiem jak Pani dyrektor to widzi. Bo też Pani dyrektor nie może powiedzieć, że akurat ci ludzie, co rok temu nas straszili odwożeniem dzieci, akurat ich odwożą. Bo to był ich argument.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - można podać argument merytoryczny ze Strzegocina Pani Wroniewskiej. Akurat miałam przyjemność z nią rozmawiania osobiście. I Pani Wroniewska, też nie jest tajemnicą, pisała listy, do każdego ucznia ze szkoły w Skaszewie, zachęcające do przyjazdu do szkoły do Strzegocina. Gimnazjum w Świerczach, które właśnie współpracuje całkiem przyjaźnie, tam jest szkoła podstawowa, bardzo chętnie przyjmie każdą liczbę uczniów. Szkoła Podstawowa w Gąsocinie, tak samo. Sońsk tak samo. To nie są proszę Państwa jakieś straszaki. To są realne rozmowy ludzi. To nie jest jakiś mój wymysł. Znam topografię naszej gminy, bo dużo jeżdżę po naszej gminie. Ale również znam topografię gminy np. Świercze i gminy Sońsk. I tak naprawdę z Dziarna do Strzegocina, można nawet dojechać rowerem, czy dojść pieszo. To jest żadna odległość. Podobnie Gotardy i Słończewo w tamtym kierunku. To nie jest jakieś moje, jakieś nie wiem, fantazja, tylko to jest realne. Zresztą ja będąc rodzicem, też bym wysłała własne dziecko tam, gdzie jest najbliżej i najbezpieczniej, powiedzmy dziecko 6-cio letnie i to jest normalne. W tym momencie założmy, likwidujemy szkołę w Skaszewie, cała część północno-zachodnia naszej gminy odpływa w sposób naturalny, właśnie do tamtych szkół, bo tam będzie bliżej zwyczajnie. Proszę Państwa od Skaszewa do Przewodowa, jest co najmniej 8 km. Z Gotard do Gzów jest 14 km. Więc to są naprawdę dla małych dzieci olbrzymie odległości. To już będzie bliżej tam do szkół podstawowych. Mega zakładając, że tak jak powiedział Pan Żebrowski, likwidujemy szkołę w Przewodowie, to niestety, cała Kozłówka, Porzowo w sposób naturalny plus Przewodowo, odpływa mi do Pułtuska. Bo tam jest szkoła podstawowa, szkoła gimnazjalna i jest szkoła średnia. I w tym momencie, dziecko ma całą ułożoną przyszłość edukacyjną. Więc według mnie, to są realne rzeczy. I faktycznie w tym momencie można powiedzieć od razu z pełną śmiałością, że gimnazjum też ulegnie likwidacji w sposób naturalny. Nawet nie będzie potrzebnej uchwały Rady Gminy, ponieważ nie będzie gimnazjalistów.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - proszę Panią, gdy się likwidowało szkołę w Starych Grochach i w Pękowie, te same były obawy. Ja tym samym straszylem Pana Wójta i całą społeczność, że akurat nasze dzieci pójdą do Osieka, pójdą do Gołymina, pójdą do Karniewa.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - część poszła, obwód z Mierzeńca Zresztą Pan Czaplinski jest dowodem, i może powiedzieć ile dzieci odeszło do Gołymina.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - chodzi o to, że teraz sytuacji gminy nie bierzmy pod uwagę, tak. Sytuacji gminy, jako płatnika, jako...

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - to znaczy proszę Państwa, jeśli mamy prawie całą sytuację gminy i uważamy, że edukacja jest takim obciążeniem, że gmina jej więcej nie utrzyma, to faktycznie Pana Sadowskiego koncepcja będzie idealna ponieważ zlikwidujemy oświatę na terenie gminy, to już nie będzie tego balastu dla budżetu gminy. Tak to można zrozumieć.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - można zrozumieć wszystko jak się chce. Ja zrozumiałem to inaczej, Pani dyrektor zrozumie to inaczej. Dlatego, ja nie nazwę Pani wywodów teraz w stosunku do mnie żartem. Ale na drugi raz proszę Panią, żeby Pani też nie nazywała moich wywodów jakimś czarnym żartem i jakimś nie porozumieniem. Bo ja to udowodnię i Pani też swoje w jakichś sposób udowodniła. Ale ja też to udowodnię i wcale bym się tak mocno nie bał tego wszystkiego, co Pani powiedziała. Bo normalnie, gdy damy autobus do Porzowa, tak jak chodzi, dzieci przyjadą. Damy do Kozłówki, i przyjadą...

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - do Gotard Pan da też autobus i z Gotard autobus przywiezie nam wszystkie dzieci do Przewodowa, tak?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - no, bo będzie musiał ich przywieźć i do gimnazjum i wtedy ich przywiezie.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - mówimy o szkole podstawowej.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - no przecież skończą Szkołę Podstawową w Przewodowie, przyjdą do gimnazjum w Gzach.

Dyrektor Publicznego Gimnazjum w Gzach A. Domańska - pod warunkiem, że będą w Przewodowie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - mam prośbę do Pani Przewodniczącej, żeby Pani poprowadziła te zebranie, te zgromadzenie nasze. Przegłosujmy ten temat.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ja się staram.

Wójt B. Polańska - chciałam powiedzieć w sprawie likwidacji szkoły w Pękowie, bo akurat byłam wtedy dyrektorem. Rzeczywiście był Pan Wójt, mój poprzednik. Spotkanie było bardzo duże. Bo praktycznie z każdego domu ktoś był. Bo była to tylko lokalna szkoła. Dzieci chodziły, były robione różne uroczystości, bo zawsze mieliśmy jakiś bal i rodzicom było bardzo przykro likwidować tę szkołę. Ale wtedy było zapewnienie ze strony Wójta. Była paskudna droga zwirowa w Pękowie i Pan Wójt powiedział, likwidujemy szkołę, zrobimy dowożenie dzieci, bo taki był wymóg. I w zamian za to, żeby autobus mógł iść na „Górki”, to będzie zrobiony asfalt. Wójt dotrzymał obietnicy. Było dowożenie. W zamian za sprzedaną szkołę, bo my sprzedaliśmy szkołę, też były grosze za tę szkołę wzięte. W tej chwili budynek jest zamknięty, kupiła prywatna osoba. Ale, to było jasno wyraźnie postawione, sprzedajemy szkołę, dokładamy, robimy asfalt będzie dowożenie. Może idźmy i my teraz w tym kierunku, że coś właśnie likwidujemy daną szkołę, ale w zamian, żeby coś zrobimy coś dobrego. Wszyscy wiemy jak wyglądają Gzy, jak wyglądają chodniki, jak wyglądają krawężniki. Malowaliśmy w XIX wieku. Jest teraz XXI i też malujemy.

To jest wszystko bolesne. Wtedy byłam dyrektorem jak była likwidowana szkoła w Pękowie. Z tym, że wtedy padły argumenty. Rodzice różnie mówili. A, będzie dowożenie, przyjdzie śnieg, autobusy nie będą jeździły, różne były argumenty. Okazało się, że jednak to dowożenie nie zawodzi. Asfalt jest do tej pory. I tak jak tutaj Pan radny powiedział, miałam przyjemność uczyć w klasach łączonych. I wtedy w klasach łączonych nie było 4 dzieci tylko np. 12 i 14. uczyliśmy matematykę, j. polski w klasach łączonych. Tak było. Wszystko było możliwe. Teraz 4 uczniów i są klasy pojedyncze teraz. A my dokładamy po 2.000.000 zł do budżetu, do szkoły, bo najważniejsze jest dobro dziecka. Rzeczywiście, że dobro dziecka. I wtedy też dobro dziecka było brane pod uwagę, ale były inne realia.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – chciałbym powiedzieć, że jeśli Pani Wójt uważa tak, że wystarczy i będzie to sprawa rozwiązana i dla gminy będzie to wystarczająco, żeby dalej egzystowała, wycofuję swój wniosek z likwidacji 2-ch szkół.

Wójt B. Polańska – jeszcze nie dopowiedziałam, bo wtedy sytuacja była taka, że powstały gimnazja. I wtedy akurat tak się stało, że te osoby, które chciały być zatrudnione, między innymi Pani dyrektor teraz z gimnazjum, też nauczyciele byli rozdysponowani, szkoła Przewodowo, szkoła Skaszewo, gimnazjum, 1 osoba wtedy odeszła, bo miała taką wolę. Też można z Pękowa do tej pory dojeżdża do Pułtuska. Ale wtedy najważniejsze było to, że wszyscy mieli pracę. Nie zwalnialiśmy. Kto chciał odejść, to odszedł, a ktoś miał zatrudnienie między innymi i ja.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski – wtedy była inna sytuacja, bo powołaliśmy gimnazjum i można było wtedy tych nauczycieli... Ja po prostu swój wniosek wycofuję. Zostajemy przy bombardowaniu 1 szkoły.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - ja mam takie pytanie do Pani Wójt i do Państwa radnych, jeśli jest ważne dobro dziecka, jeśli w Pękowie, kiedy była likwidowana szkoła Wójt dał zapewnienie, że będzie zrobiona droga. Moja droga, zrobione są plany, raz została niby odrzucona jeśli chodzi o te 'schetynówki', czy Państwo radni podniosą rękę za tym, żeby moja droga była zrobiona dla dobra dzieci, żeby można było ich bliżej dowozić do szkoły w Skaszewie? I czy Pani Wójt też się przychyli do tego wniosku, jeśli Nowe Skaszewo i Sulnikowo taki wniosek złożą ponownie?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - Państwo złożycie taki wniosek, ale ta droga nigdy w tej chwili nie będzie zrobiona, bo nie ma pieniędzy. Finansowanie na ten rok stanęło.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - ale mnie nie chodzi o ten rok.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - ale w następnym roku też nie będzie pieniędzy. Nie ma czym się łudzić, bo to marzenia, które nie zostaną nigdy spełnione. W tym roku na 2013 i 2014, żadna droga nie będzie zrobiona, żadna.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - my się czujemy jako tacy ubodzy krewni, którym się wszystko zabiera i nic się nie daje.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - to nie my zabraliśmy. Bo nie ma po prostu pieniędzy, no nie ma.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - ale kiedy były pieniądze, też szły w innym kierunku, nie w naszym.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - czyli rozumiem, że po likwidacji damy na to Gzów, tych pieniędzy dalej nie będzie. To po co to likwidować te Gzy?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - no tak.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - nie będzie, gwarantuję. Nie wiem, może będą, ale nie będą na pewno na drogi.

Skarbnik E. Głowacka - nie będzie, bo taka jest prawda, że nie będzie. Ale koszty się obniżą. Nie łudźmy się, że one pójdą w górę. Jeżeli dojdzie do likwidacji, no to nie będziemy dokładać te 1.800.000 zł., tylko 1.500.000 zł., czy 1.400.000 zł., czyli jakieś tam pieniądze zostaną. Ja myślę, że złotego jabłka to my nie wyczarujemy.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - gra warta świeczki.

Skarbnik E. Głowacka - zaraz, ale co roku będą szły pieniądze, będą koszty wyższe. Bo mamy 1.800.000 zł. Ja mówię, że na drugi rok trzeba szykować ponad 2.000.000 zł. dokładki. Z czego weźmiemy?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - proszę Państwa, to co Pani Skarbnik przed chwilą powiedziała, będzie tak, ja już to czuję, nie chcę, żeby się to powtórzyło, żeby się to zdarzyło, że bank nie udzieli kredytu.

Wójt B. Polańska - już nie udziela.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - 600.000 zł. jest planowane zaciągnięcie krótkoterminowego kredytu. Bank kredytu nie udzieli. Zostały rozłożone dodatkowe raty na wydłużenie rat do spłacenia. I proszę Państwa jest tak, że tutaj Pani Świdorska mówi, ja też bym chciał, żeby ta droga tam powstała, ja też bym chciał. Bo byłby to logiczny ciąg komunikacyjny rozładowania młodzieży do tej szkoły, czy do jednej, czy do drugiej. Ale mówmy sobie realnie i szczerze, nie jest i nie będzie to możliwe nawet z uwagi na to, że na taką budowę modernizacji drogi trzeba mieć co najmniej 3.000.000 zł.. A własnych środków, żeby pozyskać z tzw. „schetynówki”, trzeba mieć 1.000.000 zł. Bo koszt tej drogi będzie ponad 4.000.000 zł.

Wójt B. Polańska - „schetynówka” 50 na 50.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - 70% trzeba mieć dochodu.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - proszę Państwa z całą odpowiedzialnością, nie da rady. Być może jakiś kawałek tej drogi będzie możliwy do położenia.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - ja nie twierdzę, że musi to być już, przed rozpoczęciem roku szkolnego.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel - ale w tym roku, to od razu Pani mówię, to nie jest możliwe.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - ja wiem o tym. Ja to doskonale rozumiem.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – jeżeli zostaną jakieś wygospodarowane środki za przyszły rok, po zaoszczędzeniu tych środków, które tutaj mamy na myśli zaoszczędzić je, to być może jakiś odcinek drogi będzie. Pani dyrektor PSP w Gzach niech się nie uśmiecha, bo ja do Pani tego nie mówiłem.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - ale ja nie uśmiecham się z tego. Tylko ...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – bo ja słucham i patrzę na wszystko już ponad rok jako Przewodniczący Rady i tak cierpliwie czekam. Kiedy Pani dyrektorki z własnej inicjatywy coś u siebie jeszcze zaoszczędzicie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska –my już nie mamy z czego oszczędzać. Chyba, że siebie z pracy zwolnimy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – czekacie na to wyłącznie, żeby Wójt z Radą załatwił. A wy byście później zrobiły wielką zadymę z mediami. I to jest dla mnie bardzo przykre.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – dla nas też bardzo przykre. Przepraszam bardzo, bo było skierowane do mnie, że ja się uśmiecham. Dla mnie też jest bardzo przykre, że w ubiegłym roku wyszło ze Skaszewem i teraz też się mówi jawnie o Gzach. I zadymę robimy. Ja jeszcze żadnej zadymy nie zrobiłam. Tu nie chodzi o robienie zadymy. Jeżeli się spotykamy wszyscy, to rozważamy. Rozmawiamy, rozważamy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – od Pani nic nie usłyszałem, akurat nie usłyszałem, od Pani, że Pani proponowała powiedzieć, że, a może 1 etat ja bym zaoszczędziła.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - ale ja nie mogę oszczędzić bo ja nie mam. U mnie są gołe i tak etaty. U mnie po prostu już nie ma na czym oszczędzić. My oszczędzyliśmy to, co było. Po rozmowach z Panią Wójt, były spotkania. Oszczędzyliśmy w szkołach to, co mogłyśmy. Już się tam nie da nic oszczędzić. Jest przykręcone ogrzewanie i wszystko. To Pan o tym doskonale przecież chyba wie, jako Przewodniczący Rady.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – każdy obywatel i każdy radny jak tu siedzi i każdy to widzi i patrzy i widzi, że dla trzydziestu powiedzmy ośmiu uczniów mamy utrzymywać szkołę za 800.000 zł. No to każdy obywatel tej gminy jak spojrzy w te papierki, to wskaże na Gzy. My wszyscy jak tu siedzimy w podświadomości wszyscy to wiemy. Tylko nie ma odważnego postawienia wniosku, przegłosowania tej sprawy. Bo wszyscy doskonale wiecie, że to jest optymalne.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - wnioski są, wnioski były.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - ja porównam tę sytuację do chorego pacjenta. I tu jest cały czas choroba nieuleczalna, a cały czas lekarz mówi, że jeszcze poczekamy, jeszcze poczekamy. I w końcu ten pacjent umrze. Dzisiaj spotkaliśmy się, pogadaliśmy sobie, rozejdziemy się, zostanie problem dalej nie rozwiązany, ani nie poruszony.

Pani dyrektor Szkoły Podstawowej w Gzach nie znam z nazwiska , pójdzie jutro i powie swoim pracownikom rzekomo, a był taki temat poruszany i padło na Gzy.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – no i tak pójde i powiem. Bo padło na Gzy. Cały czas mówi się o Gzach , to co ja mam powiedzieć.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - i rok za rokiem będzie mijał.. Jeśli się raz podejmie taką decyzję o likwidacji szkoły jednej, nie mówi której, tylko, że jednej szkoły, niech będzie ta oszczędność w ciągu roku 300.000 zł przykładowo. Razy 10 lat będzie 3.000.000 zł. tych oszczędności. Nie mówmy o oszczędnościach tylko na jeden sezon, tylko na dłuższą perspektywę lat. Ja mam jeszcze taką prośbę jedną. Na przykład teraz mówi się o tym, że zależy nam na oświacie, że oświata jest najważniejsza na naszej gminie. Ja się z tym nie zgadzam, bo są inne sprawy i inne działy, które też są ważne. Właśnie chciałbym też, żeby gmina wyglądała inaczej. Nie mówi tylko o Gzach, bo jest 35 sołectw miejscowości na terenie gminy . I każdy sołtys, który reprezentuje swoją wieś, chciałby, żeby ta wieś się zmieniała w perspektywie czasu. A w tej chwili , tak jak Pani Skarbnik mówi, że nie będzie nawet pieniędzy na bieżące utrzymanie gminy. No to i u nas może być sytuacja, że za 2 – 3 lata i nie będziemy mieli tu czym dzielić, ani co robić, ani nawet nie będzie się po co spotykać, bo już nie będzie nawet gminy. W końcu ja proszę Panią i Pana Przewodniczącego , albo o postawienie wniosku , czy szkoła któraś idzie w stan likwidacji czy nie , bo jest już godzina 16.00 i każdy chce jechać do domu.

Pan Zadrożny niech postawi wniosek, czy jesteście za likwidacją, powiedzmy 1 szkoły, tak i tak i to wszystko . Pani Kierownik nam przedstawi analizę jakie oszczędności będą przykładowo tylko z 1 szkoły. Taką symboliczną, taką stymulację. Czy, będziemy z tego mieli 300.000 zł, czy 400.000 zł, czy 500.000 zł takiej przysłowiowej oszczędności. I wtedy podejmiemy decyzję taką wiążącą, bo czas goni. Bo jeśli spóźnimy się do końca lutego, dalej ten temat zostanie, będziemy robić to samo.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - jeżeli ktoś się zdecydował zostać radnym to powinien się liczyć z tym, że musi posiedzieć nie 1 godzinę, tylko i 4 czasami . Teraz, cały czas proszę o tę ekspertyzę ile kosztuje oszczędność , szkoły w Przewodowie ile zyskamy, ile będzie w Gzach, ile w Skaszewie. Zlikwidujemy Gzy, dobrze. Zostanie na przykład oszczędności 300.000 zł. Czyli pieniążki jakieś będą do zainwestowania w coś tam. I wtedy tam można ulokować. Nie mówię w tym roku, bo ich nie będzie w tym roku, będą na drugi rok. I wtedy możemy wystąpić . Zrobimy, no trudno, stało się, padło na was. Zainwestujemy wam to, zrobimy coś.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdarska – właśnie, coś w zamian

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - nie możemy spełnić obietnic, że dostanie Pani Świdarska, czy Pani Oleksa, czy Pan Sadowski . To nie jest tak dzisiaj. To chodzi o to, żeby budżet gminy miał jakieś pieniądze zaoszczędzone. A później radni podejmą decyzję na co ulokować te pieniądze. A w tej chwili nie można mówić o czymkolwiek.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdarska - tak, ale ja wracam tylko do wypowiedzi Pani Wójt, że skoro było likwidowane Pękowo, to akurat coś w zamian dostało Pękowo.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - ale tak nie mówmy tego.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - tak, ale dzieci chodzą tak samo i z Bórz, cały mój okręg, i Grochy i Sulnikowo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – ale to pachnie korupcją.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - nie korupcją. Przepraszam bardzo, plan już jest zrobiony na Sulnikowo. Padła ta droga wcześniej. Więc po co robić na przykład dokumentację na następną drogę, albo nie wiem gdzie. Idą wciąż pieniądze w jedną stronę. Kiedy my się doczekamy. U nas też żyją ludzie, i też płacą podatki i też w końcu chcieliby widzieć jakieś światelko w tym tunelu.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – ja jeszcze powiem takie prywatne swoje zdanie. Tak jak powiedziała Pani dyrektor gimnazjum, że jeśli będą zakusy na likwidację Skaszewa, ja nie jestem obrońcą, to jest moje prywatne zdanie, to naprawdę wtedy nie będzie nic oszczędności, tylko subwencje pójdą do innych gmin.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – to samo będzie z Przewodowem.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – tak jest. Dzieci pójdą do innych rejonów i wtedy my stracimy tylko na tym.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - ja nawiązuję do tego, co Pani dyrektor powiedziała. Każdy z nas, mówi w przypadku radnych, no bo trzeba słuchać przede wszystkim dyrektorów, bo oni widzą ten fragment gminy. Pani akurat dyrektor z gimnazjum widzi całą gminę, bo akurat ma dzieci z całej gminy. No to trzeba ich słuchać. Ale decyzje, to my będziemy podejmować. I właśnie każdy z nas reprezentuje ...akurat tak się składa, że ja reprezentuję rejon tamtej szkoły i jest naprawdę niezręcznie. Ale trzeba pamiętać cały czas o tym, co powiedziała Pani dyrektor, że trzeba widzieć całość. Oczywiście, że można rzucić kostką i tam wylosować szkołę.. Ale musi być jakiś rozsądek. Trzeba patrzeć w przód. Dlatego zażartowałem, że lepiej by było zlikwidować wszystkie szkoły. To byśmy nie mieli tego problemu i największe oszczędności. Nie, no chyba tego nie chcemy. Chyba nie chcemy rozwalić oświaty na terenie naszej gminy. No więc pod tym kątem, każdy z nas musi tą decyzję podejmować. A myślę, że Pani Wójt nie dlatego nas wezwała, żeby powiedzieć, że będzie trudna sytuacja. Tylko powiedziała wprost, jest trudna sytuacja. Nie wracajmy do tego. A jeśli Pani Wójt powie, że możemy to ciągnąć i cud się zdarzy, że będzie lepiej, to ja pierwszy wychodzę do domu i się cieszę, że nic nie ruszamy.

Wójt B. Polańska – nie będzie cudu. A będzie coraz gorzej.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski - nie denerwujmy się do końca. Bo tutaj nawet, jeżeli chodzi o Gzy, nie ukrywajmy, bo takie tutaj padły stwierdzenia, Gzy nie tracą wszystkiego. Ta szkoła jednak zostaje. Wszyscy gimnazjaliści z całej gminy tutaj trafiają, prawie wszyscy, Nie traktujmy to tego, że ktoś nagle tutaj coś niszczy. Nic nie niszczy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - Gzy nie zostają takie opustoszone , że jednak to gimnazjum na tym terenie, ta szkoła zostaje i nie tracą może aż tak wiele. Tu argumenty koleżanki o tej drodze i tego. Ja jestem, jak to mówią gotów jako radny nawet poprzeć tę inicjatywę, żeby włożyć tym radnym argument w rękę, tym, którym się tę szkołę likwiduje, że aha, pojawiają się pieniądze i będziecie mieli tam coś. To znaczy nie tylko oni. Bo my będziemy mieli , bo na terenie gminy zrobione. Ja zawsze mówię, że każda jedna droga, to nasza. Ja zawsze rękę podnoszę i pamiętam, że o tej drodze też było dużo mówione. I nie łudźmy się, że jeżeli zamkniemy tę szkołę i zostanie te 300.000 zł., 400.000 zł, czy 500.000 zł., to będzie rewolucja , że na gminie zacznie się raptem wszystko budować. Ale może zatrzymnie się ta rozpacz , ten balast. No bo słuchajcie, trzeba podjąć tę decyzję . My sobie nawzajem wytrącamy argumenty, ja się powtarzam po raz któryś. Każdy widzi, że nas na to nie stać, a mówi, że trzeba. I tu bardzo dobra wypowiedź Pani dyrektor gimnazjum. Nawet symulować te inne szkoły, czy taka oszczędność, czy taka Wiemy o tym, że dużo tej młodzieży odejdzie i tego nawet się nie da wyliczyć. I te nasze zakusy zapędy nic nie dadzą , bo znów będzie mniej uczniów i nadal jak uczeń kosztował 16.000 zł, tak będzie kosztował.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa i członek tej Komisji W. Czaplński – albo jeszcze wzrośnie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - tutaj te 40 dzieci. Ja wiem, no każdy, ale część ich ma blisko do Skaszewa, część do Przewodowa. To nie są odległości, że 14 km są przewożone dzieci. Tylko to będzie 4 km, 2 km, a niektóre może będą miały nawet bliżej do szkoły niż mają w tej chwili. Także, mnie to tylko brakuje odwagi, żeby to poddać pod głosowanie

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - czy dzisiaj głosujemy, czy czekamy już na te wyliczenia, czy poddajemy pod głosowanie Panie Przewodniczący?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja czekam na wyliczenia. Z czymś trzeba do społeczeństwa wyjść, coś przedstawić, wyliczyć.

Skarbnik E. Głowacka - co mamy liczyć. Proszę nam powiedzieć konkretnie.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - mówię, zysk z likwidacji szkoły w Gzach jaki zostanie, jaki z likwidacji szkoły w Przewodowie, jaki w Skaszewie. Wiadomo, że to nie będzie dokładne, no bo coś się tam zmienia, ale myślę, że większego błędu jak 50.000 zł nie będzie.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ja, to tylko patrzę na ilość uczniów i koszt nauczycieli. No to tutaj naprawdę nie trzeba kończyć studiów, żeby widzieć, gdzie jest najtaniej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - to Pani dołoży teraz np. do , tam gdzie jest taka równa sumka jakaś. No do tego , 48 uczniów jeszcze dołoży Pani 52 i podzieli teraz przez 798.000 zł.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - a dlaczego 52?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - a na przykład jakby do Gzów. Nauczycieli nie trzeba będzie więcej, w klasach się zmieszczą.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - a z Przewodowa nauczyciele gdzie?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja nie mówię o Przewodowie, ja mówię tutaj. Pani mówi, że jest niepotrzebne, bo Pani wszystko widzi po liczbie uczniów. Jeżeli się zajmujemy tym, to jest najstarsza szkoła...

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - w Gzach.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - szkoła w Gzach nie jest przygotowana do przyjęcia większej liczby dzieci. Takie jest moje zdanie.

Wójt B. Polańska - wyliczając koszty likwidacji szkoły w Gzach, to musimy przewidzieć, co z nauczycielami. Przewidując likwidację szkoły w Przewodowie musimy wiedzieć, co z nauczycielami. To musimy teraz wspólnie z dyrektorami szkół usiąść i po prostu już zrobić rozdysonowanie, co z nauczycielami.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - właśnie o coś takiego mi chodzi, tak?

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Biegała - jeszcze musimy wiedzieć, ile dzieci zostanie w tych szkołach.

Wójt B. Polańska - właśnie o to chodzi. Jeszcze musimy wiedzieć, ile dzieci zostanie w tych szkołach., jaka będzie subwencja. A my tego nie będziemy wiedzieli.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ale tego nie można zagwarantować.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - to będziemy wiedzieć 1 września.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - przyjąć te dzieci, które są na dzisiejszy dzień. Błąd wiadomo, zawsze jakiś będzie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - proszę Pana , połowa dzieci jeśli będzie szkoła w Przewodowie zlikwidowana , połowa dzieci zostanie. To ja Panu mogę dzisiaj powiedzieć.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - pewna jest Pani tego?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - jak najbardziej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - to spróbujmy.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - jak najbardziej.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - to spróbujmy zlikwidować i wtedy zobaczymy.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - i co wtedy. Uważa Pan, że szkołę Pan przywróci i wrócą te dzieci? Nie sądzę.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - ja tego nie wiem. Pani jest pewna. Ja tego nie wiem.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Przewodowie A. Zalewska - a ja tak uważam. Bo ja wiem, co ludzie mówią.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - dlatego chcę, żeby coś było przedstawione i wyliczone.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - czyli na jakim temacie teraz zostajemy?

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - zostajemy jeszcze na jednym spotkaniu.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - z Komisji nie mamy żadnych wniosków, w ogóle nic.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - z czym zostajemy?

Wójt B. Polańska - ja uważam, że na następnym spotkaniu, to tutaj będzie przy tej sali ze 150 osób minimum, z każdego rejonu. Jeżeli teraz pójdzie sprawa w eter, że my wyliczamy, którą szkołę, to w tej chwili wsadzamy kij w mrowisko, dopiero się wtedy zacznie.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - to decyzję podejmijmy i utnijmy ten przód.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - to nie chodzi o czynnik ekonomiczny teraz w tych wyliczeniach, ja tak rozumię. Tylko trzeba jak wyliczamy oszczędności na Przewodowie, na Skaszewie, to nie zrobimy teraz, przykładowo będzie w Gzach podstawówka zostanie, ile będzie uczniów w tych klasach, jaka będzie rozwiązana sytuacja powierzchni itd. itd. To nie tylko będzie czynnik ekonomiczny brany. Bo jeśli przykładowo Przewodowo padnie, taki przykład tylko daję, to jest taka hipoteza, 100 ileś tam osób jest uczniów, teraz jak rozmieścić tych uczniów. Przykładowo podwoi się najwięcej będzie uczniów, przykładowo do Gzów przyjdzie. No i jak ich pomieścić dzieci tych w klasach. Teraz niech tu ktoś mi powie, skoro liczy się tylko dobro ucznia.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - tylko chodzi aby uczniów mieć. A gdzie oni będą, nieważne. Czy na korytarzu, czy na ...

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - wracam do początku jeszcze raz.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - ja jeszcze raz, Panie Przewodniczący i Pani Przewodnicząca, poproszę o przegłosowanie, którą szkołę. Czy, zamykamy 1 szkołę na terenie gminy, czy zamykamy 2 szkoły na terenie gminy.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - konkretnie 1 szkołę. Dwie nie? Jedną.

Członek Komisji Oświaty. Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - dwie nie, to pozostaje jedna. To proszę przegłosować.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - czy, konkretną szkołę, czy ...?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - czy konkretną, aha. Ale ja uważam, że zamykać Skaszewo albo Przewodowo, to jest jakaś fantazja ułańska. Kto to wymyślił. Chodzi o Gzy. My mamy zamknąć szkołę w Gzach. A my tak odbijamy. Pan radny nie powie, bo nie wypada.

Pani radna nie powie, bo nie wypada i ciągle odbijamy piłeczkę. To będzie najmniejszy problem i z korzyścią dla naszych dzieci, dla ucznia. Przede wszystkim musimy pamiętać o uczniu. A wszyscy mówią tylko o sobie. Każdy o sobie mówi. Rodzice mówią o sobie, bo nam będzie tak wygodniej. Ale wszyscy zapomnieli o uczniu, o tego człowieka, o którego powinniśmy o nim pamiętać. Nauczyciele są i tak samo oni powinni pamiętać, że my walczymy o ucznia. I uczeń do nas przychodzi i głosujemy. Wiadomo, że mamy zamknąć szkołę w Gzach i nie oszukujmy się. Bo tak sobie odbijamy piłeczkę, Przewodowo, Skaszewo.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - a, każdy wie, że w Gzach, tylko nic nie powie.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - nikt tych szkół nie zamknie, bo to by było nawet nielogiczne. Ja proszę Pana Przewodniczącego i Panią Przewodniczącą, żeby taki wniosek postavili. Bo wszyscy się boją.

Skarbnik E. Glowacka - a dlaczego, z Sulnikowa nie chcą mieszkańcy, żeby dzieci oddać do Skaszewa.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - to znaczy tak. Jest na pewno dalej niż do Gzów, jeśli chodzi o tę drogę przez Włosty, Żebry - Falbogi itd.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - albo w ogóle szkoły nie likwidujemy. Skoro radni się obawiają to nie likwidujemy żadnej szkoły. Ja stawiam wniosek, nie likwidujemy żadnej szkoły. Kto jest z Państwa radnych „za”. Musimy męskie decyzje podejmować.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - słuchajcie Państwo. No to co, podejmujemy decyzje, że likwidujemy 1 szkołę, z konkretnie postawione z Gzami. I ja, proponuję głosowanie radnych z Komisji Oświaty.

Kto jest „za” wnioskiem likwidacji szkoły w Gzach, proszę o podniesienie ręki.

Komisja w obecności 7 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu - 5 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciwnych” oraz 2 głosach „wstrzymujących” była za wnioskiem likwidacji szkoły w Gzach.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - a ja, nie wiem, czy mam takie prawo, bez tych wyliczeń. Nie będę prowadził takiego głosowania.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - Pan musi takie głosowanie przeprowadzić, bo Pan jest do tego zobowiązany.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - nie wiem, czy mam właśnie takie prawo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - takie jest prawo.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - albo głosują dwie Komisje, albo żadna.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Frąckiewicz - jest Pan Przewodniczącym i tak Pan ma przeprowadzić.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski - no, kto jest za tym, by likwidować szkołę w Gzach

Komisja w obecności 7 członków Komisji uczestniczących w posiedzeniu – 5 głosami „za”, przy 2 głosach „przeciwnych” oraz 0 głosów „wstrzymujących” była za wnioskiem likwidacji szkoły w Gzach.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – słuchajcie Państwo ja się wstrzymałem. Ale chciałbym powiedzieć, ale tym bardziej zależy na tym, żebyśmy się jednak racjonalnie przekonali. Będziemy pewnie głosować, no jeśli taka decyzja zapadła. Ale zauważam, że radny ma prawo żądać pewnych wyliczeń. Tylko jednak trzeba o jednej rzeczy pamiętać, nie wszystko tutaj da się przewidzieć. Nie da się przewidzieć jak zareagują nasi rodzice. Decyzje dotyczące samego sposobu dowożenia dzieci już zmieniają diametralnie sytuację. Jeśli Pani Wójt miałaby przeprowadzać jakieś symulacje, no to muszą one być konkretne. A dobierając odpowiednie kryteria do symulacji, to naprawdę można wszystko udowodnić, tylko, że to jest tylko na papierze. Żeby nie zabrnąć w taki ślepy zaułek, myślę, że tutaj, tak jak już przedmówcy powiedzieli. Wszyscy wiedzą, że rzeczywiście najmniej szkodliwe będzie zamknięcie szkoły w Gzach. Tutaj tu nie ulega żadnej wątpliwości. Jeśliby Pani Wójt powiedziała, że dłużej możemy tę gminy sytuację ciągnąć, to sam jestem, przeciw. Ale Pani Wójt mówi jednoznacznie, że nie

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – to dlaczego się Pan wstrzymał?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego Z. Kaczorowski – dlatego się wstrzymałem, że mi jest niezręcznie. Naprawdę niezręcznie, bo jestem nauczycielem i dla mnie wszystko jest ważne.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplinski – a ja, mam prośbę do Pani Kierownik ZOSz, żeby Pani mogła nam jednak przygotować, tzn. dla wszystkich radnych, jakie będą oszczędności średnie, jakie wynikną oszczędności z tego tytułu, teraz, z likwidacji szkoły w Gzach.

Wójt B. Polańska - jeżeli już teraz padło przegłosowanie, w tej chwili ja tutaj poproszę Panię dyrektorki i wspólnie musimy przeanalizować arkusze organizacyjne w tej chwili, kwestia zatrudnienia nauczycieli. I teraz już jasno możemy wyliczyć jakie to będą koszty, gdzie, który nauczyciel znajdzie pracę, który nauczyciel musi odejść. Z tego by wynikało, że wszyscy nauczyciele na naszym terenie, którzy są w tej chwili zatrudnieni jako emeryci z końcem roku pożegnają się z pracą. Musimy znaleźć zatrudnienie dla nauczycieli z PSP w Gzach. I takie arkusze organizacyjne, jesteśmy nawet, myślę w stanie jutro usiąść i przeanalizować, albo jeszcze nawet dzisiaj jesteśmy i będziemy w stanie dzisiaj już wiedzieć, np. czy nasi nauczyciele znajdą zatrudnienie i wyliczymy konkretne oszczędności. W tej chwili przy likwidacji szkoły, nauczyciele no niestety będzie tak, najprawdopodobniej z resztą zobaczymy, nauczyciele, którzy będą mogli odejść na emeryturę, a nie będą mieli zatrudnienia w innej szkole, no będą musieli odejść. To jest wynik likwidacji szkoły. Dostają ekwiwalent za 6 miesięcy. Jesteśmy wszyscy, dyrektorzy, siadajmy teraz, uzgadniamy. Po przerwie dla radnych.

Wójt B. Polańska - analizowaliśmy zatrudnienie nauczycieli ze Szkoły Podstawowej w Gzach i jest tak: rozdysponowaliśmy nauczycieli zaraz powiem gdzie. Zostaje nam do zwolnienia 1 Pani z obsługi, 0,5 etatu sekretarka i z Oddziału Przedszkolnego Pani Sternik.

Te 3 osoby. To jest na gorąco zrobione: Pani Żebrowska - Skaszewo 18 godz. j. polski, Pan Bobowski - 13 godzin - matematyki - Skaszewo. Z tym, że Pani dyrektor miała matematykę, jest taka możliwość zwolnienia z realizacji obowiązku. Pan Bobowski ma do matematyki i do informatyki przygotowanie. Miałby 13 godzin matematyki i uzupełniałby 5 godzin informatyki w Przewodowie. Pan Koprowski - 20 godzin w świetlicy w Skaszewie i 2/18 techniki w Skaszewie i w Przewodowie. Pani Zadrozna - świetlica 8/26 w Skaszewie, 12 godzin w-f w Przewodowie. Pani Piecychna - Oddział Przedszkolny w Przewodowie, Pani Dąbrowska - 18 godzin, klasa I w Przewodowie i Pan Koprowski - technika w Przewodowie i świetlica w Skaszewie. Trzy osoby emerytów odchodzą z Przewodowa, 3 osoby emerytów ze Skaszewa. Planujemy właśnie Przewodowo - 1 emerytka z obsługi. A w Szkole Podstawowej w Gzach są 2 Panie: Pani Klejment i Pani Olkowska. Jedna z tych osób znajdzie zatrudnienie w Przewodowie. Z tym, że chyba Pani Olkowska ma gospodarstwo rolne, a Pani Klejment nie ma nic. Czyli bez zatrudnienia pozostaje 1 z osoba z obsługi, ewentualnie Pani Olkowska i zostaje Nowak na 0,5 etatu sekretarki i Oddział Przedszkolny - Pani Sternik.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - a nie ma takiej możliwości, żeby zostawić ten Oddział Przedszkolny po prostu w tej szkole. Oni mają odrębne wejście, oddzielne sale mają. Nie ma takiej możliwości, żeby po prostu Oddział przedszkolny został? Do Oddziału Przedszkolnego, do mnie przyjeżdżają dzieci z Ostaszewa, Sulnikowa, Gzy, Porzowo w tej chwili.

Wójt B. Polańska - tak, ale z Porzowa dzieci dojeżdżają ...

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - ale przecież autobusy dalej do gimnazjum wszystkie dzieci jak dowoziły, tak dowożą. A większość dzieci dowożą rodzice. W Oddziale jest 10-cioro dzieci.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - w tej chwili tylko 2 jeździ autobusem.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - są to małe dzieci. I właściwie dzisiaj to trochę tak wszystko na gorąco jest. Te szukanie miejsc, przymiarka do tego wszystkiego. No tak nie wiem, taką mam ...

Wójt B. Polańska - jeszcze zostają 2 osoby w Gzach - Pani Chrzanowska i Pani Strączewska, najprawdopodobniej mogą odejść na emeryturę.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - co mogą, ewentualnie, najprawdopodobniej. Wiem, że do końca to nie jest sprawdzone.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - jakby wyszło z oszczędnościami, w tym przypadku?

Wójt B. Polańska - wtedy zostaje nam, te osoby, które odchodzą na emeryturę.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego M. Sadowski - jaka to jest kupa pieniędzy?

Wójt B. Polańska - ja nie powiem w tej chwili.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - w tej chwili nic nie wiemy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i Jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – w tej chwili każdy z nas chce wiedzieć wynik ekonomiczny.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – etaty gzowskie zostały tak jakby zlikwidowane. Tylko, co można osoby przeniesione do innych szkół.

Skarbnik E. Głowacka – wynagrodzenie w Przewodowie zostanie na tym samym poziomie i w Skaszewie tak samo. Nie będzie tam podwyższonych kosztów. Bo nauczyciele będą ci sami, ewentualnie stopnie awansu. Nauczyciele ci sami są zatrudnieni.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – stopnie awansu były takie same w Gzach jak są w innych szkołach. Zatrudnienia nie zwiększamy w żadnej szkole. Tylko te godziny, które były nauczycielskie w ramach godzin ponadwymiarowych, czy godzin emerytów, są zatrudnieni nauczyciele ze Szkoły Podstawowej z Gzów. Wiecej nie ma żadnego zwiększenia. Oszczędności, trzeba by wypłacić Pani Sternik odprawę, emerytom 3-miesięczną odprawę, a woźnej. Bo odprawa dla pracownika obsługi jest tylko wtedy, kiedy jest zwolnienie grupowe, powyżej 20 osób.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – odprawy, to może nie liczyć Bo odprawa to nie jest jakimś obciążeniem, bo jest jednorazowa.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – tak, ale to jest 6-miesięczna.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – proszę wyraźnie powiedzieć, to jest oszczędność 9 etatów. Tak ja to rozumiem.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska – tak.

Wójt B. Polańska – tak to można rozumieć.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – czyli mówimy w przybliżeniu o 680.000 zł.

Skarbnik E. Głowacka – oczywiście. Bo to się przekłada. Będzie może jakaś różnica, nie wiem, bo w tej chwili jak tam jest. Bo te osoby, które tam odchodzą mają wyższy stopień mianowania, czy niższy. Ale to porównywalne chyba w szkołach jest. Mniej więcej mianowani przeważnie są. Najwięcej jest dyplomowanych, chyba w gimnazjum, o ile pamiętam.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – akurat, ta co odchodzi, to jest kontraktowa.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – no tak, Sternik jest kontraktowa nauczycielka. To dla niej nie ma pracy, a pozostali to są mianowani i dyplomowani. A odchodzą tylko mianowani.

Wójt B. Polańska – 3 osoby odejdzie w Przewodowie i 1 Pani z obsługi, i 3 osoby ze Skaszewa. Nie będą zatrudnieni. A w tej chwili są zatrudnieni i biorą pieniądze.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – otrzymają odprawę?

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – już otrzymały odprawę. Nikomu nic nie wypłacamy. Na czas określony nie ma odprawy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – ale są inni pracownicy zatrudnieni na stałą umowę o pracę i trzeba będzie wypłacić odprawę. Mam na myśli, że zostaną zatrudnieni, ale czy otrzymają odprawę.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - tu nie ma odprawy. Przy przeniesieniu nie odprawy. Bo tu nawet się nie rozwiązuje stosunku pracy , tylko na zasadzie przeniesienia do innej szkoły.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – ilu nauczycielom z Gzów, trzeba będzie wypłacić tę odprawę.

Wójt B. Polańska – na pewno 2 osoby , Pani Strączewska i Pani Chrzanowska.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – co do Pani Sternik , jutro sprawdzimy dokładnie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – na czym stanęliśmy, jakie są dalsze decyzje?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński- już jest podjęta decyzja.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – jest konkretna decyzja i tego się trzymamy?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – przepraszam, czego ja się mam tak naprawdę trzymać. Bo ja jutro muszę wstawić się w pracy jako dyrektor placówki, w sprawie której odbyło się dzisiaj głosowanie? Chciałabym wiedzieć, co powiedzieć ludziom.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński – odbyło się głosowanie na wspólnym posiedzeniu Komisji i komisje podjęły decyzję.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa – komisje podjęły taką decyzję, a nie inną , no i już, bo co możemy Pani dyrektor więcej powiedzieć.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – więc pytam, czy jeszcze będą jakieś dalsze, nie wiem no, analizy, czy to jest decyzja już jednoznaczna, wiążąca.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady L. Pytel – wydaje mi się, proszę Państwa że z analiz takich szczegółowych, ewentualnie mogą być jakieś wahania 10-15% w jedną, lub drugą stronę, czyli na plus lub na minus z tych wyliczeń, co tutaj dzisiaj Państwu przedstawiliśmy. Tak mi się wydaje, że trzeba będzie dokonać później jeszcze szczegółowej analizy. Ale ta analiza na dzień dzisiejszy, na obecny stan, to coś mówi za tym, że ten czynnik społeczny jest nadal wzięty pod uwagę maksymalnie, mając na myśli dobro człowieka, dziecka i zarazem niewielki bardzo czynnik ekonomiczny, który spowoduje, że gmina będzie lżej oddychać.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – to się okaże.

Wójt B. Polańska - w jakiś sposób trzeba powiadomić rodziców. Jak to ma wyglądać? Czy robimy zebranie np. w szkole i kiedy ? Ja nie chciałabym być sama na tym spotkaniu. No bo myślę, że taka informacja się rodzicom należy. Należy się taka informacja nauczycielom, zarówno i rodzicom. I powinniśmy się spotkać wszyscy.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – niech będą wszyscy radni.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – jeśli mogę się tu wtrącić, jest zaplanowane na piątek na godzinę 12.00 u nas w szkole zebranie rodziców w formie podsumowania pracy I semestru. Więc bardzo proszę, zapraszam serdecznie. Nie ma problemu.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy L. Pytel. - o 12,00 to może nie, na 14.00.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska- ale ja mam umówione spotkanie. Już kartki poszły w ruch.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – chodzi o to, żeby nie przeszkadzać.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - czyli rodzice musieliby czekać na Państwa. Zebranie mam podzielone. Część klas jest wcześniej, części klas jest później, a pośrodku jest zebranie ogólne. Dlatego, że rodzice prosili, że dzieci mają w podwójnych klasach i chcieli być na jednym zebraniu i na drugim. Zebranie mam o 12.00, to 14.00 godzina, to rodzice musieliby ponad godzinę czekać.

Wójt B. Polańska – ja myślę, że tego tematu nie możemy odkładać. Jest zorganizowane zebranie przez Panią dyrektor w piątek, musimy się dostosować do terminu.

Po prostu do piątku musimy przeanalizować jeszcze pewne rzeczy. Bo na pewno będzie szereg innych pytań i na 13.00 musimy się spotkać Szanowni Państwo w szkole w Gzach.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – ja, proszę tak jak mówiłem, o to zestawienie.

Skarbnik E. Głowacka - jest cała procedura przed podjęciem zamiaru likwidacji szkoły. razem, nie połączycie tej sprawy. Bo tam trzeba oddzielnie powiadomić rodziców na piśmie, o zamiarze likwidacji.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – przed uchwałą o zamiarze podjęcia likwidacji, bo taka musi być pierwsza do 28 lutego, od wszystkich rodziców musi być informacja od urzędu, o likwidacji szkoły, gdzie dziecko będzie miało zapewnioną kontynuację nauki oraz w jaki sposób będzie dowiezione do tej placówki. To musi być zawarte. Jest podpis na tym wójta gminy oraz rodzica. I my musimy przedstawić rodzicom na piśmie. Jednocześnie każdy rodzic to podpisując, zapoznaje się z treścią. Potem podpisze i my to podłączamy pod uchwałę o zamiarze likwidacji.

Wójt B. Polańska – chodzi o pierwsze spotkanie, żeby rodziców przygotować na to.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – ja jutro pójde do szkoły i powiem o decyzji i co tu zapadło. Więc wiadomo, że będą emocje. Nie mogę komuś zabronić, żeby nikt nic nie mówił, nigdzie nie wyszedł. Ja informuję ludzi o zaistniałej sytuacji. Więc wiadomo, ja nie mogę teraz tutaj ponieść odpowiedzialności jako dyrektor, co zrobią rodzice, którzy o tym się dowiedzą, jak zareagują. Ja nie mogę teraz ręczyć za rodziców, jak ja jutro powiem swoim nauczycielom. W czwartek jest w szkole choinka więc będzie bardzo dużo rodziców i będą trwałe rozmowy.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ale Pani dyrektor powiedziała, że w piątek mogą się z nami spotkać.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - tak, że mogą się spotkać.

Wójt B. Polańska - ale, czy to jest dobry pomysł, żeby cała Rada się spotkała z rodzicami?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - przewodniczący, dlaczego by nie. Pani Wójt ma rację. Po co wszystkich ciągnąć, jak jest protokół jest głosowanie itd., itd.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K Żebrowski - skoro żeśmy wszyscy podjęli taką decyzję, trzeba przyjechać i stawić temu czoła. Skoro podjąłeś taką decyzję, to trzeba chyba stawić się przed społeczeństwem w całości, a co zostawić tak jak w wtedy ubiegłym roku.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc - ale chwileczkę, Panie Przewodniczący, źle Pan mówi. W tej chwili żeśmy przegłosowali i jest stanowisko Rady. A przedstawić stanowisko Rady może Pan Przewodniczący Rady lub Pani Wójt.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K Żebrowski - Pani do tego dąży, żeby 1 osoba zebrała się przed społeczeństwem.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc - ale chwileczkę, już w tej chwili przegłosowaliśmy tę sprawę. Chyba nie ma tu nad czym dyskutować.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K Żebrowski - to wyślijcie samego Przewodniczącego.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - ja jeszcze coś powiem, bo patrzę Pan cały czas draży temat i chyba Pan dobrze wie, że ta decyzja może nie jest trudna, ale jest słuszna. Trzeba słuchać wszystkich, a nie jednego siebie, czy kilku nauczycieli.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K Żebrowski - gdyby Pan był w mojej sytuacji, czy mieszkańców wsi Gzy, to ciekawe, czy zareagowałby Pan inaczej?

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czapliński - ja nie uciekam od tematu. Tylko trzeba podejść od strony ekonomicznej.

Wójt B. Polańska - Pan Przewodniczący prosi jeszcze o wyliczenia.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K Żebrowski - co by było gdyby padło Przewodowo, czy Skaszewo. Co by było gdyby. Jakie byłyby oszczędności. Gdzie by poszli uczniowie, przykładowo dzieląc ich na pół, część do Gzów, część do Skaszewa, część nie wiem, inaczej.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz - byłoby 100 dzieci i wtedy nie mieszczą się na powierzchni klas u Pani J. Dąbrowskiej. Bo ma małe sale, po 30 m²

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - trzeba by było obliczyć ilość uczniów w danej klasie i wtedy by zobaczył. Są 3 sale, gdzie są duże, jest 1 sala malutka. Więc mówię, że wszystko co byśmy nie wzięli, to będzie znów dyskusyjne. W zależności od klas, bo każda klasa ma inną liczbę dzieci.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – na spotkanie z rodzicami do Gzów mogą jechać wszyscy radni, ale Pani Wójt musi być świadoma, że to Pani Wójt musi to przedstawić temat.

Wójt B. Polańska – w takim razie jeszcze musimy się spotkać z dyrektorami i przeanalizować to wszystko na spokojnie.

Członek Komisji Oświaty Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – mówię głośno, nie jest to rozwiązanie idealne, ale optymalne, tak jak teraz co jest. Tak mi się wydaje. Może są inne zdania, ale każdy ma swoje zdanie. Jest nas 15 radnych.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – ale mówię, jest już jakaś decyzja podjęta, jest przegłosowana. Większość była za likwidacją szkoły. Więc teraz trzeba wspólnie ustalić, jak to zrobić. Bo trzeba zrobić spotkanie z Radą Pedagogiczną, im wytłumaczyć. Trzeba zrobić spotkanie z rodzicami. Likwidacja szkoły to nie dotyczy tylko uważam uczniów tych, którzy w tej chwili znajdują się w budynku szkoły. Szkoła jest dla dzieci, dla mieszkańców, dla społeczności. Więc ja muszę teraz jako dyrektor, bo to jest moja rola, nie wiem, że ja mam powiadomić wszystkich o spotkaniu takim, gdzie będzie przedstawione, bo już decyzja jest Państwa podjęta, że zostanie przedstawiona. No przecież ja muszę przecież, jeżeli zapraszam rodziców na spotkanie, do szkoły, to ja muszę napisać w jakiej sprawie. Przecież nie mogę napisać zapraszam i się podpisać.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz - szkołę zakłada organ prowadzący, czyli gmina i rozwiązuje gmina. Więc powiadamia Wójt.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – o zamiarze. Bo w tej chwili to jeszcze nie jest podjęta uchwała.

Wójt B. Polańska – Pan Przewodniczący K. Żebrowski chce i obliguje nas do wyliczenia kosztów likwidacji szkoły w Przewodowie i w Skaszewie. Ja tego sama nie zrobię, ani z Panią Kierownik ZOSz. Potrzebni są również dyrektorzy, żebyśmy wspólnie usiedli i teraz tak jak to zrobili. Mało tego, jeszcze przeanalizowali, gdzie które dziecko do jakiej szkoły dojedzie i dopasować ilość uczniów do istniejących klas.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa i Budżetu K. Żebrowski – takie pytanie padnie.

Wójt B. Polańska – ja myślę, Panie dyrektorki, że my się musimy, nie wiem, jutro spotkać i na piątek przygotować.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński – przykładowo zamykając 1 szkołę Przewodowo, trzeba doliczyć do tego koszty dojazdu. Przykładowo co Pani dyrektor powiedziała, ile uczniów od nas odejdzie z terenu gminy. Trzeba policzyć wszystko, czynnik ekonomiczny.

Kierownik ZOSz. w Gzach J. Frąckiewicz – a któż to wie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - zaczynamy, cofamy się. Bajzel jest dokumentny. Raz żeśmy podnieśli ręce i zagłosowali, że jesteśmy za likwidacją szkoły w Gzach. Musi odbyć się spotkanie z rodzicami, z nauczycielami. I tam, nikt inny tylko Wójt musi powiedzieć tym ludziom i przedstawić, co się stanie z nauczycielami, do których szkół planuje się wysłać dzieci i dzięki temu ile pieniędzy zyskamy. I nie można 20 razy się cofać, bo ile razy będziemy głosować. Nie dojdziemy nigdy do tego. Jeżeli już doszliśmy do wniosku, że podejmujemy w tej sprawie, to bądźmy konsekwentni, bo to końca nie widać.

I na to spotkanie do szkoły możemy jechać wszyscy, ja nie unikam spotkania. Ale trzeba być świadomym, że musi stanąć Wójt i to Wójt przedstawi. My to możemy być w głębi. My, podnieśliśmy ręce i musimy wiedzieć o co chodzi. Musimy też znać te wyliczenia, o które Przewodniczący prosi. Niech to będzie ile tych pieniędzy... Dokładnie, tyle i tyle. Bo trzeba to ludziom powiedzieć. Trzeba to powiedzieć, bo te pytanie będzie. Jak my się między sobą pytamy, a tam będzie 100, czy ileś ludzi, to się nie będzie pytać, będzie się pytać. I to musimy wiedzieć. Pani Wójt musi być przygotowana nie na 100%, tylko na 120 %, bo nikt nie będzie się pytał nas, tylko się będzie pytał Pani Wójt.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - jeszcze wracamy do tego jeszcze raz, co Pani Kierownik mówiła. Czy te wyliczenia robimy dalej, że jak likwidujemy Skaszewo, Przewodowo ...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski – czy Pani Przewodnicząca mnie nie słyszała?

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - Pan radny powiedział przed chwilą, że trzeba przygotować wyliczenia te, które Pan Żebrowski prosi. A Pan Żebrowski prosi o wyliczenie, jak likwidujemy Skaszewo, Przewodowo i Gzy.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - ja miałem ciąg myślowy, myślałem tylko o Gzach, to co zostało przegłosowane. To ja już nie cofałem się.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – dajcie się na spokój z tym Przewodowem i Skaszewem. Nie wracajcie do tego.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - to co mówiłem, tylko dotyczy Gzów, to jedno. A jak jestem przy głosie, to jeszcze jedna sprawa. Bo na początku Pan Przewodniczący Żebrowski podniósł taki temat Zespołu Szkół. I no wiadomo, tu żeśmy rozmawiali i tak każdy, likwidujemy szkołę 1, czyli też tam tej pracy w tym Zespole ubywa. I społeczeństwo na temat tego Zespołu dużo mówi i długo mówi. Też musimy jakieś decyzje podjąć. Czy tam musi być 3, czy ileś ludzi? I to trzeba ludziom, przy tej okazji też powiedzieć. Trzeba powiedzieć, że nie ograniczamy w jednym punkcie, tylko myślimy całościowo. Bo jeżeli, my dojdziemy do tego stopnia, że zostanie 1 szkoła i Zespół, to chyba też coś... Jak mamy odwagę mówić o tym, to mówmy i o tym. I też trzeba tu podjąć jakieś decyzje, jak dyskutujemy o oświacie, o wydatkach i o innych.

Wójt B. Polańska – ja też dołożę jeden temat, który na pewno też padnie, bo coraz bardziej ludzie też mówią na temat oświetlenia naszej gminy. Też już docierają właśnie do mnie sygnały, że po co w niektórych wsiach na przykład świeci się tryle lamp. Skoro oświetlamy, oświetlamy to z głową. My robimy wszystko tutaj, szukamy oszczędności i ostatnio znaleźliśmy. Ale ten temat na pewno na takim spotkaniu, też rodzice ten temat podejmą. Bo już coraz więcej nawet osób do mnie co przychodzi, rozmawia na temat lamp. Bo w tej chwili mamy 298 opraw. Gdyby naprawdę tak się przejechał, to trochę tych lamp na pewno by zredukował. A teraz będzie bardzo dobry moment. Bo będzie podpisywanie umowy, w piątek jesteśmy umówieni na podpisanie umowy i chcemy w tej cenie wynegocjować zmianę lamp. Powie o tym Pan Zastępca.

Zastępca Wójta Wiesław Ochtabiński - byśmy chcieli, żeby zostały wymienione czujki zmierzchowe, na zegary astronomiczne. Pozwoli to bardziej dokładnie sterować oświetleniem, że będzie można później zapalać i wcześniej gasić. Wcześniej firma chciała 28000 zł za to. A teraz może nam zrobić w ramach umowy na konserwację oświetlenia.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy L. Pytel - to dobrze Panie Wójcie, że trochę późno, ale to ruszyło.

Wójt B. Polańska - nie późno. My ten temat rozważaliśmy już bardzo dawno. Tylko wtedy oni chcieli za wymianę ponad 20.000 zł.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu i jednocześnie Przewodniczący Rady Gminy L. Pytel - a druga sprawa, poprę wniosek mojego przedmówcy Wiceprzewodniczącego, do zastanowienia się nad oszczędnością dalej. Mam na myśli Zespół Obsługi Szkół. Jeśli już jesteśmy przy tym temacie, a Pan Żebrowski jako Przewodniczący na początku, zawnioskował, żeby wziąć to też pod uwagę, bo w trakcie tego uszło, bo się skupiliśmy wyłącznie na wydarzeniach szkół. Teraz ten wniosek został po prostu wznowiony, przypomniany. I wydaje mi się, że tu też trzeba się nad tym zastanowić.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc - jeśli byśmy zlikwidowali ZOSz., wtedy Pani Wójt powiedziała, że wtedy musiałaby być księgowa w każdej szkole. Tak rozumiem.

Wójt B. Polańska - może być zatrudniona na jakąś część etatu. Ale wiąże się to z dodatkowymi w tej chwili kosztami. Bo trzeba wyposażyć w odpowiednie komputery, odpowiednie programy. Na dłuższą metę, może to będzie jakiś zysk. Ale w tej chwili, to tak to się z tym wiąże. A tak, to jest po prostu księgowość jest w jednym miejscu ze wszystkich szkół.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - tak Pani Wójt. Tylko my myśleliśmy o tym, czy przeniesienie tego Zespołu Szkół np. do szkoły w Gzach to raz, dwa, jeżeli ubywa 1 szkoła, czyli ubywa pracy, czy potrzeba jest tyle etatów?

Wójt B. Polańska - przeanalizujemy to. W tej chwili to jest tak gorący temat, że na razie ...

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - to jest gorący temat. Ale my nie możemy tych tematów rozpatrywać oddzielnie. Bo jeżeli Pani Wójt wyjdzie do społeczeństwa w Gzach i powie, że likwiduje się szkoła w Gzach, a powiedzmy istnieje Zespół Szkół, mogę gwarantować, że to pytanie padnie. I padnie. I dlaczego tam jest tyle i tyle pieniędzy. Niektórzy bardziej szczegółowo się nad tym głowią jak radni. Wiadomo, że to padnie i Pani Wójt musi mieć argumenty. Na to trzeba odpowiedzieć. Jeżeli Pani Wójt powie, że aha, likwiduję szkołę, tyle oszczędzam. Ale jeszcze robię takie działania, na Zespole Szkół to ja oszczędzam 20, 30, 50,000 zł., Ja nie wiem, ale to trzeba zrobić. Bo tak nie można, że likwidujemy szkoły, a Zespół zostaje, albo może jeszcze go rozbudowuje.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - odnośnie spotkania Pani Wójt, czy Pani Wójt sobie życzy, żebyśmy wszyscy przyjechali w ten piątek i na którą godzinę Pani dyrektor by chciała nas widzieć?

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - porobić te pisemka, to chyba nie da rady.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ale takie pierwsze spotkanie z rodzicami.. Bo mi się wydaje, żeby tak od razu rodzice dostali, to chyba nie. Niech będzie spotkanie.

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Świdorska - spotkanie jakieś informacyjne, bo to się nie da rady odłożyć tego, żeby to dłuższy czas trwało. Ta niewiedza.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - dokładnie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - ja tak myślę. Przecież tu jest tyle osób. to nie jest rozmowa gdzieś w cztery oczy i jakie informacyjne spotkanie, kiedy zostało przegłosowane za likwidacją szkoły w Gzach.

Wójt B. Polańska - najpierw będziemy rozmawiać.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - a później to co Pani Kierownik ZOSz powiedziała, te pisma.

Wójt B. Polańska - przecież ja zdaję sobie sprawę doskonale po poprzednim roku, jaka to będzie rozmowa. Ja już w takiej rozmowie, to nikt z Państwa nie uczestniczył, oprócz Pani dyrektor i Pana Kaczorowskiego, Pana Grochowskiego ja niestety uczestniczyłam, gdzie wszłam było ponad 100 osób i były gazety, telewizja i ja byłam sama. I my byliśmy i się broniliśmy

Członek Komisji Rolnictwa i Budżetu J. Grochowski - ja czułem się w obowiązku, bo byłem radnym z tamtego okręgu i był Pan Z. Kaczorowski, Pani Wójt i myśmy we troje reprezentowali. I staraliśmy się w miarę obiektywnie przedstawić, jak to żeśmy widzieli. Bo tam żeśmy nic nadzwyczajnego nie wymyślili ani nie powiedzieli. To tak jak i dzisiaj, ktoś może powiedzieć, że już decyzja została podjęta. No bo faktycznie została.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - po co się oszukiwać. Trzeba spojrzeć prawdzie w oczy. Już jak do końca grać, to do końca.

Wójt B. Polańska - ale poprzednio, nie było decyzji podjętej. I teraz wstać, jak są rodzice nastawieni przeciwko i się tłumaczyć w obliczu prasy i kamer, no to trochę jest rzeczywiście nie komfortowa sytuacja bym powiedziała tak skromnie.. Dlatego tutaj, żeby uniknąć, żeby to zrobić jak najlepiej, żeby ta rozmowa była jakaś konstruktywna z rodzicami. Dlatego siedzimy i się zastanawiamy, jak to zrobić.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego W. Czaplński - lepiej będzie, jeśli się taką decyzję trudną podejmie i będzie później na wypłatę nauczycieli, niż nie będzie czym płacić nauczycielom.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - to powiedzą, gdzie byliście do tej pory, a co wyście do tej pory robili, że do tej pory żeście nie wiedzieli?

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - teraz nie możemy się zastanawiać, co kto powie, bo my nie wiemy, co kto powie i jak zareaguje.

Wójt B. Polańska - wiadomo, że jest Pan radny z tej wsi i będzie bronił

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - to jest normalne.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - przecież to normalne i dziwne by było jak by nie bronił.

Przewodniczący Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego E. Oleksa - ja jak będzie Przewodowo, będę bronić Przewodowa i Skaszewa mogą też. Bo to jest na lewo i na prawo.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – Pani dyrektor mówi, że ma spotkanie w piątek.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska - tak, zaplanowane, wywiadówka.

Członek Komisji Oświaty, Zdrowia i Bezpieczeństwa Publicznego J. Koc – ale tam przyjdzie tylko część rodziców. A my musimy się nastawić na to, że tam nie przyjdzie tylko część rodziców. Tam przyjdzie całe społeczeństwo z Gzów i będą bronić szkoły, bo ja mogę dać głowę zerznąć, że tak będzie.

Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Gzach J. Dąbrowska – bo ja jako dyrektor, zwołuję zebranie z rodzicami. Kiedy zapadła decyzja, są radni, to jest ich sprawa.

Wójt B. Polańska - a może spróbujemy zrobić tutaj, nie w szkole. Myślę, że juro rano to i tak się wszyscy rodzice dowiedzą o głosowaniu. Ja myślę, że zrobmy tutaj. Bo na pewno będziemy musieli skorzystać z porady Pani Skarbnik. Uważam, że róbmy tu na neutralnym terenie, róbmy tu, w tej sali. Zaprośmy mieszkańców z tych obwodów nie wybiórczo, poprzez sołtysa, który jest przedstawicielem wsi, po to żebyśmy się tutaj wspólnie spotkali. Ale to zrobimy po niedzieli, nie w piątek. Dzisiaj ustalmy już konkretny termin, konkretną godzinę i na taką godzinę, ja powiadamiam mieszkańców z tych obwodów. Ja myślę, że to będzie najlepiej. Spotkanie będzie nie wcześniej jak za tydzień, we wtorek tj. 17 stycznia 2012 r. o godz. 13.00. Państwo radni, bez zaproszeń.

Skarbnik E. Głowacka – zawiadamia się rodziców, nie mieszkańców, a kto będzie chciał może przyjść.

Wójt B. Polańska – zawiadomimy indywidualnie rodziców, a kto będzie miał życzenie. to po prostu przyjdzie.

Informacja dotycząca analizy funkcjonowania placówek oświatowych w roku szkolnym 2011/2012 i perspektywa funkcjonowania szkół w kolejnych latach szkolnych na terenie Gminy Gzy – stanowi załącznik nr 2 do niniejszego protokołu.

Wobec zrealizowania porządku posiedzenia, Przewodniczący E. Oleksa o godz. 18.10 zamknęła wspólne posiedzenie Komisji.

Protokołowała:
Z. Pszczółkowska
Zofia Pszczółkowska

Przewodniczył:
PRZEWODNICZĄCY
Komisji Oświaty, Zdrowia
i Bezpieczeństwa Publicznego
Emilia Oleksa
Emilia Oleksa